

POGODA
Dzisiaj będzie pochmurno, przelotne burze i deszcze. Temperatura najwyższa 75-78 stopni, w nocy częściowo pochmurnie, możliwy deszcz, temperatura 58 stopni.
W środę będzie na ogół pochmurno, przelotne deszcze. Temperatura około 78 stopni.
Możliwość opadów dziś 80 procent, w środę 50 procent.
Wschód: — 5:18. Zachód: — 8:20.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1966
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 107 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Wtorek, 3-go Czerwca (Tuesday, June 3), 1975

Telephone BR unswick 8-8700 20¢

KALENDARZYK
Dzisiaj — wtorek, dnia 3 czerwca — Leszka, Kłotydy.
Jutro — środa, dnia 4 czerwca — Franciszka, Teodora, Benedykta.
Pojutrze — czwartek, dnia 5 czerwca — Boże Ciało, Bonifacego, Marianna, Walerii.

POLITYCZNE POJEDNANIE U.S.A. - EGIPT

Izba Stanowa Za Dłuższą Kadencją

Młodociani Samobójcy

Washington (UPI). Dr Richard Moriarty, specjalista od chorób dziecięcych, twierdzi, że wzrasta zaskakująco liczba dzieci w wieku od siedmiu do dziesięciu lat, którzy zażywają różne niebezpieczne środki i lekarstwa w celu popełnienia samobójstwa.
Dr Moriarty, profesor medycyny w uniwersytecie Pittsburgha, powiada, że Krajowy Ośrodek Kontroli Trucizn powinien zatrudnić większą liczbę robotników społecznych dla odwiedzania domów rodzin w których miały miejsce przypadki zgonów. Z przeprowadzonego przez niego badania dowiedział się, że wiele małych dzieci nie mogąc znieść przykrych warunków panujących w domach rodzinnych, zażywają lekarstwa, trucizny, albo środki do czyszczenia, dla pozabawienia się życia. Przypadkowe wypadki zatrucia mogą trafić się wśród dzieci poniżej lat pięciu, ale gdy takie wypadki mają miejsce wśród dzieci w wieku od siedmiu do dziesięciu lat, które umieją czytać, wówczas należy zbadać przyczyny tych zaskakujących wypadków.
Moriarty, podaje, że każdego roku mają miejsce zatrucia wśród 2,5 miliona dorosłych i dzieci, w tym około dwa tysiące dzieci umiera na skutek zatrucia.

Proponuje Obniżkę Opłat Pocztowych

Washington (UPI)—Sędzia Seymour Wenner, szef komisji praw pocztowych, wydał rekomendację obniżenia opłat poczty pierwszej klasy z 10 do ośmiu i pół centów; pocztówek z ośmiu do pięciu centów; a podwyższenia opłat poczty lotniczej i innej poczty dla pokrycia kosztów przesyłek pocztowych.
Sędzia Wenner twierdził, że opłaty dziesięć centów poczty pierwszej klasy są niesprawiedliwe, gdyż opłacający te listy subsydują nielegalnie tych którzy wysyłają takim kosztem pocztę reklamową, pokrywając za nich koszty przesyłki w sumie dwóch centów przy każdym zakupionym dziesięciocentowym znaczku pocztowym.
Rekomendacje sędziego Wenner zostały przedłożone Komisji Rząd Pocztowych, która po przestudiowaniu ich, przedłoży je Radzie Gubernatorów Pocztowych. Urząd pocztowy od kilku lat ma wysoki deficyt, który w tym roku może osiągnąć sumę \$20 milionów.

Minister Belgii w Washingtonie

Washington (UPI) — Paul Van Den Boynants, belgijski minister obrony, przybył do Washingtonu gdzie konferuje z Sekretarzem Obrony James R. Schlesingerem, w sprawie zakupu nowych samolotów amerykańskich "F-16". Belgia — Dania, Norwegia i Holandia, zamierzają zakupić te samoloty jako podstawę do sił lotniczych NATO. W planie jest zakupno 348 samolotów F-16 na ogólną sumę trzech bilionów dolarów.

Cesarz Operowany

Addis Abeba (UPI) — Odświeżony od władzy cesarz abisyński Haile Selassie poddał się operacji prostaty. Operacja miała przebieg pomyślny i pacjent czuje się "dobrze".

Dla Senatorów i Reprezentantów Stanowych

Policjanci Muszą Przejść Specjalne Ćwiczenia

Springfield, Ill. (CT)—Legislatura stanu Illinois przeprowadziła wczoraj szereg ważnych uchwał. Izba Niższa przeprowadziła rezolucję popierającą wprowadzenie poprawki do Konstytucji Stanowej, przedłużając termin urzędowania członków Legislatury Stanowej.
Rezolucja zaleca przedłużenie terminu urzędowania senatorów stanowych z czterech do sześciu lat, a reprezentantów stanowych z dwóch do czterech lat.
Jeśli rezolucja ta zostanie aprobowana przez Senat, to zalecana poprawka będzie oddana pod głosowanie wyborców na balocie w listopadzie 1976 roku. Jeśli wyborcy aprobową tę poprawkę to wejście ona w życie w generalnych wyborach roku 1982.
Policja
Senat stosunkiem głosów 40 do 3 głosował za ustawą wniesioną do Izby Niższej — przez reprezentanta Romana Kosińskiego (D-Chicago) — przewidującą specjalny 40-godzinny kurs w obchodzeniu się z bronią dla policjantów przyjętych do służby po dniu 31 października, 1975 roku.
Kurs ten musi być aprobowany przez stanową Radę Policji i musi być ukończony w sześciu miesiącach po przyjęciu policjanta do służby.
Senat aprobował a Izba uchwaliła odnowienie licencji dla tawern które znajdują się w odległości stu stóp od szkół, a które prowadziły interes w tym miejscu przed budową nowej szkoły. Senat także przyjął ustawę przewidyującą (ciąg dalszy na str. 6-iej)

Zmarł b. Premier Eisaku Sato

Tokio (UPI) — Dokładnie w dwa tygodnie po udarze, jakiego doznał w wytwornej restauracji tokijskiej, zmarł wczoraj, nie odzyskując przytomności, były premier japoński Eisaku Sato.
Obecny premier Takeo Miki i rządząca partia liberalno-demokratyczna zdecydowali, że w końcu miesiąca zmarły zostanie pochowany z honorami narodowymi, co w gradacji honorów jest tylko o stopień poniżej pogrzebu państwowego. Ponadto rząd odznaczył pośmiertnie twórcę japońskiego "cudu gospodarczego" i laureata pokojowej Nagrody Nobla "wstęgą Najwyższego Orderu Chryzantemy" — najwyższego odznaczenia przyznanego obywatelom Japonii.
Rodzinna ceremonia żałobna odbędzie się jutro, ceremonia pogrzebowa dla przyjaciół w końcu tygodnia, a pogrzeb z honorami narodowymi w końcu czerwca. Zgodnie ze zwyczajem buddystów japońskich ciało zmarłego po każdej takiej ceremonii przynieszone będzie do domu. Ostatni pogrzeb w miesiącu śmierci nie jest w Japonii czymś wyjątkowym.
Prezydent Ford w imieniu własnym i narodu amerykańskiego przekazał pani Sato i Japonii "wyrazy głębokiego ubolewania" i nazwał zmarłego "wielkim mężem stanu", który był "bliskim przyjacielem narodu amerykańskiego i który życie swoje poświęcił umocnieniu więzów zrozumienia i przyjaźni między Stanami Zjednoczonymi i Japonią".

W Poszukiwaniu Skarbu Pokoju



Ks. Zembrzusi Wezwany Do Rzymu

Philadelphia, Pa. (KW) — Ks. Michał Zembrzusi, założyciel Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, został wezwany do Rzymu, gdzie ma być podany przesłuchaniom w sprawie kłopotów finansowych Sanktuarium.
Tylko interwencja przywódców i organizacji polonijnych, może ocalić Amerykańską Częstochowę jako Polonijne Sanktuarium i przyczynić się do powrotu ks. Zembrzusi do Doylestown.
Należy natychmiast wysłać kablagramy do Rzymu, podkreślając że:
1) Amerykańska Częstochowa powstała ze składek i ofiar Polonii Amerykańskiej i że;
2) wkład ks. Zembrzusiowego w powstanie i rozbudowę Amerykańskiej Częstochowy, której to pracy poświęcił kilka lat swego życia, — nie szczędząc starań i zabiegów ażeby Pomnik Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski powstał na ziemi Amerykańskiej, był najświetniejszym wyrazem religijnych uczuć narodu polskiego, oraz że jego kierownictwo w zarządzaniu Sanktuarium Matki Boskiej jest konieczne dla dalszej przyszłości tej świątyni.
Kablagramy należy śłać natychmiast na następujące adresy: —
Jean Cardinal Villot, Secretariat of State, Palazzo Apostolico, Vatican City, Europe.
Most Reverend Augustine Mayer OSB, Sacred Congregation For Religious, 3 Piazza Pio XII, Rome, Italy.

Wizyta w Chinach

Manila (UPI) — Rząd filipiński podał wiadomość, że prezydent Ferdinand Marcos będzie w dniach od 7 do 11 czerwca bawił w oficjalną wizytę w Chinach. W czasie tej wizyty dojdzie prawdopodobnie do nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu państwami.

Izraelska Demonstracja Dobrej Woli

Jerozolima (UPI). W czasie specjalnej konferencji prasowej izraelski premier Yitzhak Rabin podał wiadomość, że Izrael zmniejszy swoje siły zbrojne w rejonie granicznym w pustyni Synajskiej.
Redukcja ta, pomyślana jako "gest dobrej woli", zbiega się z rokowaniami Prezydenta Forda z prezydentem Sadatem w Salzburgu i z uruchomieniem przez Egipt kanału Sueskiego.
Premier Rabin powiedział, że wycofanie zostanie na odległość 25 mil od obecnej granicy wszystkie wyrzutnie rakietowe, wszystkie w ogólnej liczbie 36 — działa 122-milimetrowego kalibru, połowa z 30 czołgów oraz połowa odziałów, liczących obecnie 7,000 żołnierzy.
"Robimy to ze względu na decyzję wznowienia żeglugi na kanale Sueskim" — powiedział premier izraelski w czasie konferencji prasowej, transmitowanej w całości przez telewizję.
"Rząd Izraela uważa, że krok ten będzie wkładem na rzecz złagodzenia napięcia militarnego na Bliskim Wschodzie, jakkolwiek nie powinien być rozumiany, jako próba politycznego rozstrzygnięcia spraw Izraela i Egiptu. Uważamy otwarcie kanału Sueskiego za decyzję pozytywną i mamy nadzieję, że pomoże ona wszystkim krajom morskimi i przyczyni się do uspokojenia atmosfery w rejonie kanału" — powiedział premier Rabin.
Decyzja izraelska podjęta została w czasie nadzwyczajnej, godzinnej sesji gabinetu.

Owocna Podróż

Rzym. (UPI) — W czasie przelotu z Salzburga do Rzymu, Sekretarz Stanu dr Henry Kissinger powiedział dziennikarzom, że europejska podróż Prezydenta przyniesie "sute dywidendy" w polityce zagranicznej.
"Była to podróż wyjątkowo owocna. Nadała ona nowego ducha, żywotność i kierunek NATO. Niepewności zostały usunięte. Rozmowy z Sadatem oznaczają nowy krok na drodze do pokoju" — powiedział Sekretarz Stanu.

Pojutrze Referendum w W. Brytanii

London. (UPI) — W dniu 5 czerwca obywatele brytyjscy wypowiedzą się w referendum w sprawie niezwykłej istotnej, a mianowicie członkostwa Wielkiej Brytanii w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej.
Obie strony — zwolennicy Wspólnoty Rynku i jego przeciwnicy — do ostatniej chwili prowadzą wyjątkową agitację.
Instytuty badania opinii publicznej i niemal wszystkie dzienniki przepowiadają, że społeczeństwo powie "tak", ale "anty-rynkowcy" są wręcz innego zdania. Premier Harold Wilson uważa, że referendum przyniesie odpowiedź pozytywną, która "zakończy debatę i umożliwi społeczeństwu zajęcie się problemami narodowymi".
Natomiast minister przemysłu Anthony Wedgwood Benn, przywódca mniejszości "anty-rynkowej", wyraża pogląd, że instytuty badania opinii publicznej mylą się w ocenie i że "wszystko wskazuje, że padnie odpowiedź — nie".
Za pozostaniem we Wspólnocie agituje przywódca konserwatystów, były premier Edward Heath, który w styczniu 1973 roku uczynił Wielką Brytanię członkiem EWG.
Popiera on w tym względzie stanowisko swego rywala politycznego, obecnego premiera Wilsona.
Natomiast du Cann, przywódca konserwatywnej opozycji w Parlamencie, jest zdania, że pogląd w łonie partii są zdecydowanie podzielone.
"Anty-rynkowcy", a szczególnie minister Benn, argumentują — że zachowanie członkostwa Wspólnoty kosztować będzie W. Brytanię pół miliona straconych zajęć, wzrost cen żywności i utratę "suwerenności".
Argumentom tym zaprzeczają "pro-rynkowcy", a premier Wilson twierdzi, — że przez udział we Wspólnocie W. Brytania stanie się przywódcą w Europie.

Trwałe Nalepki Na Samochody

Washington. (UPI) — Federalna Komisja Handlu zarządziła zaopatrzenie nowych samochodów, ciężarówek i motocykli w trwałe nalepki podające datę i rok produkcji. Nalepki takie są potrzebne — jak twierdzi komisja — ponieważ większość ciężarówek, w których nie ma większych zmian w rocznej produkcji, sprzedawane są nabywcą jako "nowe ciężarówki" przez dwa, a nawet więcej lat. Nalepki te będą umieszczane na samochodach i ciężarówkach, do słupa frontowych drzwi, albo też na lewej stronie tablicy rozdzielczej instrumentów samochodu. Na motocyklach trwałe nalepki będą umieszczane na sterownicy.

Ważne Decyzje Sądu Najwyższego

Washington. (UPI) — Najwyższy Sąd Federalny orzekł, że członkowie unii robotniczych mogą udać się do sądów federalnych ażeby zmusić Dept. Pracy do przeprowadzenia śledztwa działalności unii robotniczych. Decyzja ta, wydana stosunkiem głosów 8 do 1, może zmusić Dept. Pracy nakazem sądowym do przeprowadzenia śledztwa w sprawie wyborów unijnych, w wypadkach uzasadnionych legalnie sprzeciwów do przeprowadzonych wyborów. Advokat Joseph L. Rauh jr. wniósł skargę do Najwyższego Sądu na zlecenie robotnika stalowni który przegrał wybory unijne, twierdząc że wybory te odbyły się nielegalnie i że Dept. Pracy odmówił wglądu do w tej kwestii i przeprowadzenia śledztwa. Sekr. Pracy zgodnie z decyzją Najwyższego Sądu musi uzasadnić odmowę przeprowadzenia śledztwa działalnością unijnych, przedkładając niezbitą dowody i argumenty na poparcie tej odmowy.

Sąd, stosunkiem głosów 7 do 2, orzekł że Stany nie mogą nakładać specjalnych podatków na destylarnie dostarczające trunki do znajdujących się na terenie stanu obózów wojskowych. Sąd postanowił dokonać przeglądu skargi wniesionej przez więźniów stanowych zakładów, domagających się przeprowadzenia specjalnej procedury przy wnoszeniu przez więźniów apelacji o wypuszczenie ich na wolność za parolem.

Senator Stanowy Pozbawiony Urzędu

Pittsburgh, Pa. (UPI). Senat stanu Pennsylvania, w poniedziałek, jednogłośnie głosował za wydaleniem senatora stanowego Frank Mazzei z swego łona. Do głosowania doszło po trwających od sześciu miesięcy ostrych i zaciętych debatach. Mazzei, lat 62, został skazany na karę więzienia za wymuszenie \$20,000 od firmy Pittsburskiej za prowadzenie interesu z władzami stanowymi. Mazzei wniósł do wyższego sądu apelację od wydanego na niego wyroku.
Wicegubernator Ernest Kline w następnych dziesięciu dniach wyznaczy datę specjalnych wyborów dla wybrania następcy Mazzei. Termin urzędowania Mazzei kończy się w dn. 31 grudnia br.

Zima w W. Brytanii

London (UPI) — Fala zimy "niemal jak w styczniu" napłynęła do Wielkiej Brytanii. W Szkocji temperatura spadła poniżej zera, a w górach północnej Anglii i Szkocji spadły obfite śniegi. W Londynie zanotowano tylko 43 stopnie ciepła.
"Fala arktycznego zima utrzyma się jeszcze przynajmniej przez jeden dzień" — stwierdza londyńskie biuro meteorologiczne.

Owocna Konferencja w Salzburgu

Dziś Prezydent Gości w Rzymie i Watykanie

Salzburg. (UPI) — Dwudniowa konferencja Prezydenta Forda z egipskim prezydentem Anwar Sadatem doprowadziła do rozjaśnienia horyzontu politycznego na Bliskim Wschodzie i do politycznego pojednania USA-Egipt.
"Moja analiza polityki amerykańskiej na Bliskim Wschodzie będzie ukoronowana planem, który w odpowiednim czasie przedłożę. W ciągu najbliższych tygodni odbędzie dalsze konsultacje, które — jestem przekonany — doprowadzą do celu ogólnego, który pragnę osiągnąć, a więc do trwałego pokoju, odpowiadającego najszlachetniejszemu interesom wszystkich stron" — powiedział Prezydent.
Ponadto Prezydent zadeklarował pomoc ekonomiczną dla Egiptu i stwierdził, że w ciągu ostatnich 18 miesięcy przyjaźń obu państw "została wymownie spójniona".
Anwar Sadat określił swoje spotkanie z Prezydentem Stanów Zjednoczonych — jako "niezapomniane i pouczające".
"Dokonałmy drobniawego przeglądu całej sytuacji i przedyskutowaliśmy wiele rozwiązań... Uzgodniony został pogląd, że konflikt na Bliskim Wschodzie ma charakter wybuchowy i że niezbędna jest szybka akcja jeżeli chcemy uniknąć nowych konfrontacji" — powiedział prezydent Egiptu.
Dalsze konsultacje, o których wspominał Prezydent Ford, to niewątpliwie przyszłotygodniowa konferencja z Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Portugalia Prosi USA o Pomoc

Lizbona (UPI). Portugalski minister informacji Jorge Jesuino powiedział, że sterujący na lewo wojskowy rząd portugalski zwrócił się do Stanów Zjednoczonych o dalszą pomoc ekonomiczną umożliwiającą przełamanie kryzysu.
Na początku tego roku Stany Zjednoczone udzieliły Portugalii pożyczki w wysokości 25 milionów, co zdaniem ministra Jesuino miało jedynie charakter symbolu.
Zabieg o dalszą pomoc podjęli przedstawiciele portugalskiego ministerstwa spraw zagranicznych w Brukseli w czasie konferencji NATO. Przedstawiciele Departamentu Stanu ustosunkowali się do tych zabiegów "w zasadzie pozytywnie" — powiedział minister Jesuino. Podkreślił on, że Portugalia nie zwracała się o pomoc ekonomiczną do Związku Sowieckiego, ale umowę handlową z Moskwą uważał za czynnik "w pewnym stopniu pomocny".

Granica Długu Narodowego

Washington. (UPI) — Sekr. Skarbu, William E. Simon, zalecił podniesienie granicy długu narodowego do sumy \$617.6 bilionów do 30 czerwca, 1976 roku. Jeśli Kongres nie aprobuje nowej granicy długu narodowego, to z dniem 30 czerwca, granica wróci do "trwałej granicy" \$400 bilionów, czyli że grubo ponad obecne zadłużenie państwa. Z końcem tego miesiąca (czerwiec) kończy się termin ustalonej w ub. roku granicy długu narodowego w sumie \$531 bilionów.

Kurs Polskiej Literatury Na Uniwersytecie Roosevelt

Uniwersytet Roosevelt oferuje kurs nowoczesnej literatury polskiej w okresie 6-tygodniowej sesji letniej rozpoczynającej się dnia 9 czerwca. Pomimo, iż większa część pracy w klasach odbywać się będzie w jęz. angielskim, wymagana jest znajomość czytania w jęz. polskim. Klasy odbywać się będą w dniach zwyczajnych tygodnia t.j. od poniedziałku do piątku włącznie od godziny 8-ej do 9:20 rano. Po bliższe informacje należy dzwonić na tel. 341-3730.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:—Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Program Na Dzień Matek i Zakończenie Roku Szkolnego

W Gminie 6 ZNP

Uroczyste zakończenie roku szkolnego — w Polskiej Szkole przy Gminie 6 ZNP odbyło się we wtorek 7 maja i było połączone z programem na Dzień Matek.

Zebranych powitał i przedstawił kolejnych mówców — Kazimierz Andrukiewicz, wiceprezes, Przemawiali kolejno na temat szkółki — i składali życzenia Matkom — Stanley Jaskowski, prezes Gminy 6 ZNP; Aleksander Kopyczyński, komisarz Okręgu 9 ZNP; Franciszka Stachowicz, hon. wiceprezeska Gminy 6 ZNP, Apolonia Pawłowska, kasjenska i Lillian Czacharska, sekr.

Program, na który złożyły się pieśni, piosenki i wiersze na czść Matek, wiersze patriotyczne i okolicznościowe mówiące o pożegnaniu szkoły

i o wakacjach, przygotowali z dziećmi ks. Marian Kęcik i p. Alina Szczęśniak.

Prawie każde dziecko miało okazję powiedzieć wierszyk w zależności od swoich umiejętności i wieku, — aby zademonstrować czego nauczyło się w szkole.

Ks. Kęcik, kończąc program podziękował za współpracę byłej wiceprez. Gminy 6 ZNP Genowefie Gratzko, Bolesławowi Piotrowskiemu byłemu prezesowi Gminy i obecnemu prezesowi Jaskowskiemu.

Wszystkie Matki otrzymały kwiaty a na zakończenie imprezy odbyło się przyjęcie dla dzieci i rodziców przygotowane staraniem Komitetu Młodzieży przy Gminie 6-tej ZNP.

We wrześniu szkoła języka polskiego przy Gminie 6-tej ZNP znowu otworzy swoje gościnne progi dla wszystkich chętnych dzieci, których rodzice przysła tu, aby uczyć się mówić, czytać i pisać po polsku.

Zawiadomienia o rozpoczęciu roku szkolnego ukażą się w naszej kolumnie z Cleveland i w programach radiowych. Tymczasem życzymy kierownictwu szkoły i dzieciom wesołych, beztrudnych wakacji.

Z Komitetu Rozwoju Gminy 88 ZNP

Posiedzenia Grup Gminy 88 ZNP

Grupa 458 ZNP — Posiedzenie w niedzielę, 8 czerwca o godz. 2 po poł. w domu Czytelni Polskiej.

Józef Grabiec, prez.; Frank Wroś, sekr. fin.

Grupa 2335 ZNP — Posiedzenie w niedzielę, 8 czerwca o godz. 2 po południu w domu ZNP, 12315 Bellaire Rd. Harry Stiffler, prez.; Paul H. Makuh, sekr. fin.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK Polski Program Radiowy Założony w 1927 roku WXEN

Sroda i Piątek. 7:30 wiecz.
Niedziela 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland Ohio

Kwartalne posiedzenie Komitetu Rozwoju odbędzie się w środę, 18 czerwca o godz. 7 wieczorem w domu Czytelni Polskiej, 1108 Kenilworth Ave. Do Komitetu wchodzi urzędnicy i organizatorzy Grup. Na posiedzenie proszony jest komisarz Aleksander Kopyczyński, organizator Gminy Marianna Gołębiewska, prez. Franciszek Kisielnicki, urzędnicy Gminy oraz delegaci do Gminy interesujący się jej rozwojem.

Chcemy wspólnym wysiłkiem zwiększyć zainteresowanie naszym kontestem werbunkowym na rok 1975, aby w ten sposób zapisać jak najwięcej nowych członków do Związku Narodowego Polskiego.

Rok sejmowy nakłada na nas wszystkich specjalne obowiązki. Wywiążmy się z nich pomnażając szereg naszych Grup i Gmin.

Janina Jasińska, wiceprezeska i przew.

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA NA ŁASCE IRLANDZKICH "INSPEKTORÓW" CZY ZAMACH NA POLSKOŚĆ NOWEJ CZĘSTOCHOWY

Nowej Częstochowie mniej grozi katastrofa finansowa, z którą Polonia amerykańska na pewno sobie poradzi, niż niebezpieczeństwo nieprzemyślnych decyzji i arbitralnych metod ze strony wyznaczonych przez Watykan wizytatorów apostołskich, powołanych z grona niechętnego Polakom kleru irlandzkiego.

Redakcja "Nowego Dziennika" zebrała szereg informacji na ten temat.

Watykan mianował jako wizytatorów apostołskimi biskupa diecezji Camden, New Jersey, którym jest M. Rev. George H. Guilfoyle oraz członka Zgromadzenia Księży Pasjonistów z Chicago, V. Rev. Paul M. Byle'a.

Nie wiadomo dlaczego dotychczas Polonia nie postawiła władzom kościelnym kategorię pytania: dlaczego na "wizytatorów" polskiego Narodowego Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej wyznaczono dwóch Irlandczyków?

Nadal żywa jest pamięć stosunku irlandzkiej i niemieckiej hierarchii w amerykańskim Kościele katolickim do Polonii. Jej niechęć do polskiej grupy etnicznej była powszechnie znana. Tak jak WASPy w życiu świeckim, tak kler irlandzki i niemiecki w Kościele ponieważ emigrantem polskim i emigrantem z Europy wschodniej. Duchowieństwo polsko-amerykańskie przez dziesiątki lat stawiało "żelazną kurtynę", aby żaden z nich nie mógł zająć właściwego miejsca w amerykańskiej hierarchii katolickiej. Obsadzał parafie o polskiej większości wyznawców niepolakimi księżmi. Obecnie nadal biskupi oddają polskie kościoły w ręce innych grup etnicznych, zamykają polskie szkoły parafialne i traktują polską grupę etniczną z niechęcią.

W okresie odrodzenia uczuć etnicznych i wielokulturowości w amerykańskim życiu mianowanie wizytatorami w sprawie naszego Sanktuarium dwóch Irlandczyków uważać należy za sprzeczne z duchem czasu; za decyzję równoznaczną z polickiem dla polsko-amerykańskiej społeczności, jeśli taka decyzja była w ogóle potrzebna.

Wśród kleru polskiego pochodzenia nie brak wybitnych przywódców kościelnych, jest wśród nich 10 biskupów, są profesorowie katolickich wyższych uczelni, doktorzy prawa kanonicznego. Watykan nie miał trudności z powołaniem z tej grupy wizytatorów dla Nowej Częstochowy. Szanowanie uczuć polsko-amerykańskich katolików w niczym nie byłoby sprzeczne z uniwersalizmem Kościoła.

Zresztą sama decyzja powołania wizytatorów apostołskich wywołała i nadal wywołuje wątpliwości, gdyż ten właśnie krok w większym stopniu niż trudności ekonomiczne Sanktuarium, przyczynił się do wywołania atmosfery podniecenia i alarmu.

Irlandczykom i niepolakim grupom obcy jest kult Polaków i Polonii do Matki Boskiej Częstochowskiej. Nie mogą zrozumieć roli, jaką kult ten odegrał w historii narodu polskiego. Nie mogą ocenić też wysiłku, jaki Polonia amerykańska włożyła w budowę Narodowego Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej na ziemi amerykańskiej. Dlatego mianowanie wizytatorów spoza grupy katolików polskich jest nie tylko zniewagą dla Polonii, ale też poważnym błędem.

Sanktuarium formalnie należy do historycznie zastrzeżonego dla Polski zakonu oo. Paulinów, których siedziba "centralną" jest Częstochowa. Moralnie jednak Sanktuarium należy do całej Polonii amerykańskiej i społeczności polskiej poza granicami ojczyzny. Polonia udzieliła wybitnemu przedstawicielowi zakonu oo. Paulinów, który przybył z oceanu, swego mandatu i poparcia w budowie Sanktuarium. Ale pozostaje ono jej duchową własnością.

Dlatego niepokój budzi sposób traktowania spraw Sanktuarium przez irlandzkich wizytatorów. Odsunęli oni na bok kierownictwo polskie, biorąc w swoje ręce całkowite decyzje we wszystkich sprawach. Za pieniądze Sanktuarium, w ogromnej większości zebrane przez Polonię, wyznaczyli znaną i bardzo kosztowną firmę przysięgłych księgowych Peat.

Marwick, Mitchell and Co., dla zbadania księgowości. Ale wyniki pracy tej firmy i jej raporty nie zostały ujawnione. Traktuje się je jako poufne dokumenty wewnętrzne. Po cichu przesłano je do Kongregacji Zakonów w Watykanie. Kierownictwo polskie Sanktuarium nie mogło się nawet z nimi zapoznać.

W związku z tym należy stwierdzić: Raport dotyczący Sanktuarium Polonii, która nie może zgodzić się na to, aby o sprawach tej narodowej placówki decydowano poza jej plecami. Nie żyjemy w wiekach średnich. Mamy za sobą reformy kościelne zapoczątkowane przez papieża Jana XXIII. Kościół katolicki jest zbiorowością otwartą. Wielka kongregacja Polonii ma prawo wiedzieć, co się dzieje w jej sprawach, zwłaszcza gdy wizytatorów apostołskich należą do grupy kleru irlandzkiego, do którego Polonia ma uzasadnione pretensje i nie może mu ufać.

Dowiadujemy się też, że wizytatorów zachowują się arogancko i apodyktycznie w stosunku do polskich zakonników, twórców i dotychczasowych kierowników Sanktuarium.

Takie metody sprzeczne są z duchem czasu, obce otwartemu i wolnemu społeczeństwu amerykańskiemu, którego wielomilionowa Polonia jest integralną częścią. Ta sprawa będzie wymagała dalszych dociekań naszych korespondentów. Ujawnimy Polonii wszystkie szczegóły, jakie zdolamy zgromadzić.

Sytuacja Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown jest więc naszą sprawą. Polonia nie może zgodzić się, aby przyszłość Nowej Częstochowy zależała od tajnych decyzji kogokolwiek, od irlandzkich wizytatorów apostołskich czy od Kongregacji Zakonów w Watykanie.

Do spraw tych powrócimy w następnych artykułach.

Nowy Dziennik

Quickie!
PRINTED PATTERN



by Anne Adams
Busy days ahead? Slip into a few, free-moving ounces of fabric designed to flare out comfortably all day long! Thrifty to sew in cotton.

Printed Pattern 4927: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 1/2 yds. 45".

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short style. Free pattern coupon 75c.

Sew & Knit Book	\$1.25
Instant Money Crafts	\$1.00
Instant Sewing Book	\$1.00
Instant Fashion Book	\$1.00

Akademicy Zapraszają Na Recital Stefana Wicika

Spotkanie z Artystą w Tę Sobotę
Na Trójkowie

Życie kulturalne Polonii chicagowskiej skupia się w dużej mierze wokół działalności Polskiego Związku Akademików. — Na zakończenie bieżącego sezonu imprez kulturalnych, PZA Okręg Chicago, go urządził recital ulubieńca Polonii, — Stefana Wicika. Powrót Wicika na scenę — po długiej chorobie — odbędzie się w sobotę, 7 czerwca, o godz. 7 wiecz. na Trójkowie. Będzie to recital pieśni oraz arii operowych i operetkowych.

Zarząd PZA — postanowił przełożyć termin recitalu z niedzieli na sobotę, — by nie wchodzić w kolizję z organizowanym w dniu 8-go czerwca Dniem Polonii. Jednocześnie Akademicy apelują do innych organizacji o nie urządzanie imprez w sobotę, 7-go czerwca.

W ciągu 25 lat pobytu w Chicago, — Stefan Wicik zaskarbił sobie uznanie i sympatię nie tylko licznych rzesz polonijnych, — ale i innych grup etnicznych, łączących z rdzennymi Amerykanami, — występując jako śpiewak obdarzony pięknym tenorem, w imprezach polskich, litewskich, węgierskich, czechosłowackich, rosyjskich, niemieckich i żydowskich, posługując się zawsze językiem danej grupy. Występował on w uroczystościach narodowych, akademickich, koncertach, obchodach.

Sobotni recital Wicika powinien zgromadzić zarówno jego licznych przyjaciół i wielbicieli, jak i przedstawicieli tych wszystkich organizacji, w których występował Wicik często na przestrzeni swego 25-letniego pobytu w Chicago, uświetniając swym śpiewem liczne imprezy.

W sobotę, 7 czerwca, Polonia chicagowska winna przybyć gromadnie na Trójkowo, wyrażając tym samym swą radość, iż jedyny nasz tenor — powrócił szczęśliwie na scenę po długiej chorobie.

Bilety są do nabycia: — w Pol-Center oraz w Baltic Travel oraz w dniu koncertu w kasie. Bilety można również zamawiać telefonicznie, dzwoniąc pod numery: 237-1845 lub 457-4517.

Po recitalu, o godz. 9:45 wieczorem odbędzie się w salach "Oazy" przyjęcie towarzyskie, gorąca kolacja z kilku dań oraz dancing — tylko \$4.50. Rezerwacje przyjmuje Józef Czart, 282-8179.

Zebranie Stow. Domu Polskiego

Stow. Domu Polskiego mające swą siedzibę pnr 11935-37 So. Michigan Ave. zawiadamia swych członków i członkinie, delegatów i delegatki, iż regularne posiedzenie Stow. odbędzie się w piątek, dnia 6 czerwca, o godz. 8-iej wieczorem.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o gremialne przybycie.

Jan Mucha, prezes; Józef Bytnar, sekr. prof.

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

83— (Ciąg dalszy)

— Ale... jeżeli pan niema pieniędzy, to z jakiej dobrej racji pan nam jeszcze płaci?

— Dosyć już, moje drogie dzieci, nie wzruszajcie mnie dobrocią waszą. Da Bóg lepsze czasy, to się zejdziemy może i dalej znów razem pracować będziemy.

— A więc w takim razie tylko do widzenia panu, drogi, kochany panie Morrel.

— Do widzenia!... taką mam przynajmniej w Bogu nadzieję. Bądźcie zdrowi.

I pan Morrel dał znak Koklesowi, przypominając mu nakaz wpłaty, a gdy ten wyszedł — majtkowie poszli za nim, odprowadzani również i przez Emanuela jeszcze.

— Zostawcie mnie teraz, moje drogie, z tym panem. Muszę z nim na osobności pomówić — rzekł Morrel, zwracając się do żony i córki.

I wskazał oczami na przedstawiciela domu Thomson i French, który stał w kącie pokoju nieruchomo, w czasie całej powyżej opisaney sceny.

Kobiety podniosły w milczeniu oczy na cudzoziemca, westchnęły cicho i odeszły.

Gdy byli jednak we drzwiach, córka Morrela spojrziała nań błagalnym, pełnym szacunku spojrzeniem.

Nieznajomy i Morrel zostali sami.

— No, szanowny panie, widziałeś i słyszałeś wszystko — rzekł Morrel, rzucając się na krzesło — nie potrzebuję teraz ani jednego słowa dodawać więcej.

— Przekonałem się, że dotknęło pana nowe nieszczęście, również niezastępowane, jak poprzednie i to mnie utwierdza w chęci wyświadczenia panu pewnej przysługi.

— O, panie!... zawołał Morrel.

— Jestem największym pańskim wierzyicielem, czy tak?

— Tak jest, najpoważniejszym.

— A co by pan powiedział, gdybym tak zgodził się na przedłużenie terminu?

— Powiedziałbym, że zwłoka mogłaby ocalić mi honor a tym samym i życie.

— Jak długiej żądałby pan zwłoki?

Morrel zastanowił się.

— Dwa miesiące, myślę, wystarczyło by mi na uregulowanie mych interesów.

— Daję panu trzy miesiące.

— Czy jednak jesteś pan pewien, że dom Thomson i French...

— Proszę być najzupełniej spokojnym o to, że firma, której jestem reprezentantem, zatwierdzi wszystkie moje postanowienia. Mamy dziś 5-go czerwca, prawda?

— Tak jest.

— Przypisz pan więc wszystkie te weksle i oznacz datę płatności na dzień 5-go września, o godzinie jedenastej rano (tę godzinę wskazywała wskazówka zegara). W tym dniu i godzinie zgłoszę się do pana.

— Zapewniam pana, iż w dniu tym i w godzinie oczekiwać go będę. Otrzymasz pan wtedy swój kapitał, lub żył nie będę.

Ostatnie wyrazy domówił szeptem, tak że anglik prawdopodobnie ich nie słyszał.

Morrel następnie przepisał weksle; dawne zniszczono. Tym sposobem nieszczęśliwy bankrut miał trzy miesiące przed sobą, na zgromadzenie fundusów.

Anglik z zimną krwią, jego rasie właściwą, wysłuchał dziekczyni i oddalił się. Morrel odprowadził go do drzwi, błogosławiąc i dziękując.

Na schodach spotkał nieznajomy Julję; zacna córka, pełna łku i trwogi, udawała, że schodzi ze schodów, gdy w rzeczy samej oczekiwała na gościa.

— I cóż, panie?... rzekła, składając ręce.

— Panj — rzekł cudzoziemiec — odbierzesz tutaj po jakimś czasie list z podpisem... Sindbada Marynarza. Otóż wypelnij wiernie wszystko, co tam będzie wskazane, jakkolwiek dziwnymi może wydawać ci się mogą te zlecenia.

— Dobrze panie.

— Przysięgasz mi, pani, że wypelnisz wszystko?

— Przysięgam.

— Dobrze, żegnam panią. Bądź zawsze tak dobrą i czystą, a być może, że ci to Bóg nagrodzi kiedyś, gdy już Emanuel będzie twym małżonkiem.

Julja krzyknęła splotniona i oparła się o poręcz, ażeby nie upaść.

Cudzoziemiec odszedł wtedy, żegnając ją pełnym szacunku ukłonem.

Na podwórku spotkał Ponelona, który trzymał w rękach dwa rulony srebrnych pięcio-frankówek, jakby się namyślał, czy je ma zatrzymać, czy też oddać z powrotem?

— Chodź ze mną — rzekł anglik — mam z tobą do pomówienia.

ROZDZIAŁ VII Piątego Września.

Zwłoka, na którą się zgodził przedstawiciel domu handlowego Thomson i French w chwili, kiedy Morrel najmniej się jakiegokolwiek względów od ludzi spodziewał, wydawała się znaczną przemysłowcowi zapowiedzią powrotu pomyślności, zapowiedzią, że los zawzięty przestanie może go dalej przesładować.

Na nieszczęście, Morrel miał do czynienia nie z jednym tylko domem Thomson i French, co tak szlachetnie sobie postąpił.

Zastanowiwszy się nad tym wypadkiem głębiej, wytłomaczył sobie, że dom ten rzadził się tutaj pobudkami egoistycznej również natury. Lepiej bowiem z pewnością jest utrzymać byt człowieka, który nam jest winien trzykroć sto tysięcy franków i mieć je po upływie trzech miesięcy choćby, niż przyspieszyć jego ruinę i dostać pięć lub sześć procent kapitału.

Inne domy wszelako, które miały z domem Morrela stosunki, czy to przez zawiść, czy też przez głupotę rozmawiały wprost przeciwnie. Weksle więc z podpisem Morrela napływały wciąż do jego domu, bez najmniejszego opóźnienia terminów. Dzięki prolongacie, której anglik udzielił, były one wykupywane natychmiast.

Zdziwienie było niemałe, gdy pod koniec miesiąca kasa zaspokoila wszystkich, którzy się zgłosili z pretensjami.

Ufność jednak nie wróciła do zaniepokojonych umysłów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Z Zakończenia Roku w Szkółce Przy Gminie 143-iej ZNP

Uroczystości związane z zakończeniem roku szkolnego 1974/75 w szkółce jez. polskiego przy Gminie 143 ZNP odbyły się dnia 24go maja, w Cornell Square, przy 58-iej i S. Wood ul. Uroczystości odbyły się w obecności i przy współudziale Kom. Rodzic., Kom. Szkółki z przew. M. Szela i skarbnika Gminy M. Gackiego, rodziców i działaczy.

W pięknym popisie działaczy wzięły udział nast. dzieci: Krzysztof Fic, Wojciech Kosiński, M. Cieszczyk, Beata Bartoszek, Ant. Biela, Maria Dziaba, Tom. Eckert, Wład. Pływaczewski, Stan. Latek, Wład. Zegleń, Bogusław Sojka, Małg. Bartoszek, Jan Basiora, Ed. Kowalkowski, Jan Cieszczyk, Barbara Wons, Maria Tylka, Renata Kasperkiewicz. Dalej Krzysztof Lysy, Andrzej Bielański, Czesław Miętyś, Józef Zapotoczny, Piotr Lysy, Daniel Tylka, Zofia Bunda, nadto zespoły z poszczególnych klas, przy udziale pań nauczycielek A. Bartoszek, S. Fic i K. Wotki. Po występach odbył się poczęstunek.

Dziatwa w dowód miłości wręczyła Mamusiom goździki, zaś przew. Kom. Rodzicielskiego K. Eckert i przew. M. Szela otrzymały od dzieci duże bukiety kwiatów. Małe bukietki kwiatów otrzymały sekr. Komitetu W. Pływaczewska i wiceprzew. W. Sojka.

Pani A. Bartoszek przedstawiła całoroczną pracę w szkółce, podała wyniki konkursów, za które wydane były nagrody. Wyszczególniła, gdzie działka brała udział i

godnie reprezentowała szkołę i godnie reprezentowała szkołę i Gminę 143 ZNP. Zaprosiła wszystkich na Dzień Polski oraz na Dzień Młodzień. Okręgu 12 ZNP do Yorkville, dnia 9 czerwca.

Przewodnicząca p. K. Eckert przedstawiła gości, po czym podziękowała paniom nauczycielkom za piękną współpracę i ich poświęcenie, rodzicom za wysyłanie działki do szkoły i życzyła wszystkim przyjemnych wakacji. Młody Krzysztof Fic wręczył bukiet róż pani Ali Bartoszek.

Pani Bartoszek z kolei podziękowała Kom. Rodzicielskiemu, Gminie 143 ZNP z przew. Kom. Szkółki M. Szela na czele za pomoc i współpracę, swoim koleżankom nauczycielkom — Stasi Fic i Marysi K. Wotki, działwie i rodzicom.

Pani Maria Szela złożyła dziękuję gratulacje, podziękowała pani Eckert za jej ciężką pracę, nauczycielkom za ich trud i pracę, dziękując za piękny popis i rodzicom za podtrzymywanie ducha, mowy i kultury polskiej u młodzieży.

Potem wręczono specjalne nagrody uczniom za dobre postępy w nauce, dobre opracowania, pilność i zachowanie się, m.in. Tomaszowi Eckert, który uczęszcza do szkoły przez 8 lat. Po programie podano kawę i ciasto.

Zapisy do szkoły na przyszły sezon odbędą się w sobotę, 6 września, od godz. 10 do 12 w południe. — K. Eckert, przewodn. Kom. Rodzic.; Maria L. Szela, koresp.

Odznaczone Legią Honorową Z.N.P.



Na posiedzeniu Zarządu Centralnego Związku Narodowego Polskiego, w piątek 16-go maja, miało miejsce odznaczenie dwóch wybitnych Związkowców, Krzyżem Legii Honorowej ZNP, w uznaniu ich pracy i zasług. Powyżej widzimy p. Bronisławę Helkowską, jedną z odznaczonych Związkowców, która w latach od 1955 do 1967 piastowała urząd dyrektorki ZNP, od długich lat urzęd. prezesa Tow. El Dorado Gr. 2851 ZNP, wiceprezesa Gminy 178 ZNP przez kilka lat jak i Postanka kilku Sejmów ZNP. Od lewej — skarbnik Edward Moskal, wiceprezes Józef Gajda, wiceprezesa Helena Szymanowicz, Bronisława Helkowska, prezes Zw. Nar. Polskiego mec. Alojzy Mazewski i sekretarz ZNP Władysław Kubiak.



ANNA ZDUNEK, druga z odznaczonych Krzyżem Legii Honorowej ZNP, zasłużona Związkowczyni, w otoczeniu członków Zarządu Wykonawczego ZNP. Pani Zdunek piastowała urząd komisarki Okr. 13-go ZNP w latach od 1947 do 1951, a dyrektorki ZNP w latach 1951 do 1955. Pani Zdunek jest współzałożycielką Tow. im. J. Piłsudskiego Gr. 2714 ZNP i prezesa tej Grupy od założenia, jak i wielce czynną w pracach Stow. Dobroczynności ZNP i we wszystkich działalnościach organizacyjnych.

Panorama Bitwy Pod Grunwaldem

Łódzki artysta plastyk, — Andrzej Klein, podjął się na zlecenie Muzeum Zamkowego w Malborku — wykonania zminiaturyzowanej panoramy bitwy pod Grunwaldem.

Tego rodzaju makietę wystawiane są w wielu muzeach świata, ilustrując w najbardziej przystępny sposób trudne do przedstawienia w innej formie doniosłe wydarzenia historyczne. Praca Andrzeja Kleina jest pierwszym w Polsce tak dużym przedsięwzięciem. Łódzki artysta pracował nad panoramą przeszło osiem miesięcy; wykonał cyfrowy model figuralny bohaterów bitwy grunwaldzkiej zminiaturyzowanych do 3-centymetrowej wysokości.

Panorama została wykonana z zachowaniem wszystkich podstawowych realiów historycznych — wynikających z najnowszych badań naukowych. Konsultantem artysty był prof. dr Andrzej Narolski, specjalista z zakresu historii wojennej średniowiecza, członek Stowarzyszenia

Miłośników Dawnej Broni i Barwy oraz londyńskiego the Arms and Armour Society.

Całość umieszczona jest na powierzchni 12 m kwadratu, wyciętych z płyt z tworzywa sztucznego i lasów. Wśród walczących rycerzy rozpoznąć można Zbyszka z Bogdaną oraz Zawiszę Czarnego.

Brak tylko wielkiego księcia litewskiego — Witolda, nie wiadomo bowiem, gdzie się znajdował akurat w tej fazie bitwy utrwalonej przez łódzkiego plastyka.

Andrzej Klein już wcześniej wykonał podobne miniatury bitwy pod Płowcami — oraz Bolesława Chrobrego — wraz z królewskim orszakiem nad brzegiem Bałtyku. Obie są jednak znacznie mniejsze od panoramy grunwaldzkiej.

Polska Na Targach w Tokio

W wielkich terenach wystawowych Harumi rozpoczęły się XI Międzynarodowe Targi Tokijskie. Polska jest pod względem powierzchni wystawowej drugim co do wielkości uczestnikami obecnych targów. Jej stoiska zajmują blisko 600 m kw. Na ekspozycji zorganizowanej staraniem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego przedstawia swe oferty 7 central handlu zagranicznego: "Metalexport", "Agros", "Animex", "Paged-meble", "Textylimpex" oraz Polskie Wydawnictwa Muzyczne. Wiele polskich towarów znanych jest już na japońskim rynku.

W ciągu ostatnich 9 lat wartość polskiego eksportu do Japonii wzrosła 13-krotnie. Asortyment towarów polskich kupowanych przez japońskie firmy rozszerza się. Od dwóch lat rozwija działalność polsko-japońska spółka handlowa "Agropol". Polska bierze udział w wielu imprezach handlowych. Jest ona dzisiaj pośród europejskich krajów socjalistycznych pierwszym pod względem wielkości obrotów partnerem Japonii.

Handel Narzędzi

New York. (G.B.) — Międzynarodowy handel narzędzi maszynowych wzrósł o 29 procent w 1974 r. w stosunku do roku 1973. Oznacza to, że 31 państw, które biorą udział w tym handlu, eksportowało na sumę \$5.2 biliona, czyli o \$1.2 biliona więcej niż w 1973 roku.

Eksport Stanów Zjednoczonych w tej dziedzinie handlu wzrósł o 37 proc. do sumy \$480 milionów.

Studencka Polonia

Wielokrotnie pisaliśmy o wielkich potrzebach studentów polskiego pochodzenia w zdobywaniu przez nich wykształcenia. — Wśród organizacji polonijnych, — zajmujących się zbieraniem pieniędzy na ten cel i następnie udzielaniem pożyczek lub stypendiów młodym Polakom, zaznaczyła się ostatnio organizacja "Ry-corzy Dąbrowskiego".

Jest to organizacja, która zajmuje się przede wszystkim opieką nad Zakładami Naukowymi w Orchard Lake. W chwili obecnej postanowiła ona włączyć w zakres swego działania opiekę nad wszystkimi studium polskiego pochodzenia.

Zbiórka pieniężna przeprowadzona w ramach "Krucjaty Oświatowej" w czasie programu telewizyjnego p. Kwiatkowskiego — dała pomyślne rezultaty, zebrała sporą sumę pieniędzy, — ale niestety jest to o wiele za mało.

Komunikat organizacyjny powiadomił Polonię, że w marcu br. wypłacił sumę, 7,800 dolarów w formie stypendiów, które umożliwią ukończenie studiów pięciu studentom.

Jest to praca godna najwyższego uznania, ale i ona budzi pewne wątpliwości. Czy jest uzasadnione udzielanie pomocy finansowej ludziom specjalizującym się w dziedzinie obcojęzycznej z punktu widzenia naszego interesu etnicznego (np. "administracja biznesowa" czy dentystyka) ludziom, którzy jeśli są uzdolnieni i pracowici — mogą otrzymać stypendia ze źródeł czysto amerykańskich? Czy nie należałoby się skupić, — jak to dawno zrobił Polsko-Amerykański Fundusz Stypendialny i jak to robi Fundacja Kościuszkowska, — na przedmiotach polskich (język, literatura, kultura i sztuka) i na ludziach, którzy poświęcają się ich studiowaniu i zamierzają poświęcić swe życie ich propagowaniu, w tym kraju, — jako nauczyciele, badacze, pisarze, działacze oświatowi itd.

Jesienią kwartał rozpocznie się w poniedziałek, 22 września br. Ponieważ jest to kwartał "roboczy" w przeciwieństwie do letniego, który uważany jest za wakacyjny (wielu studentów studiujących na pełen czas i członków fakultetu ma swoje wakacje), — ma w programie wiele przedmiotów polskich. Jest ich aż 11, z dodatkami t.zw. independent studies.

Z zakresu kursów językowych są: Polish 101, prowadzone przez nowe asystentki z polskiego studium magisterskiego, Helenę Srodek i Annę Rychnińską; Polish 102 — Irenę Zaluską i Polish 104 prowadzony przez nowego wykładowcę dr Małgorzatę Pruska-Munk.

Wśród bardziej zaawansowanych kursów językowych jest — Polish 20 — prowadzony przez Irenę Zaluską i Polish 30 — kurs poświęcony analizie tekstu, wykładany przez prof. Tymoteusza Karłowicza.

Z kursów literackich są: Pol. 151 — kurs o Sienkiewiczach — I. Zaluska, Pol. 221 — wstęp do literatury polskiej — prof. Karłowicz, Pol. 341 — powieść polska — prof. Tymon Terlecki, Pol. 342 — polski dramat — prof. Karłowicz i Pol. 470 — polska krytyka literacka w 19 i 20 wieku — prof. Terlecki.

Jak widać z powyższych danych mamy dość kursów na każdym poziomie i mamy nadzieję, że nie zabraknie na nich polskich słuchaczy.

Zapisy na sezon jesienią odbędą się w dniach od 16 do 18 września b.r.

Cytujemy dalsze wypowiedzi studentów uczęszczających na kurs języka polskiego 103. There are many reasons, why I'm taking Polish at the University of Illinois at Chicago Circle.

I want to improve my Polish grammar and spelling and at the same time ameliorate and increase my Polish vocabulary. I have several relatives, friends, close associates and two pen-pals from Mińsk and Gdańsk, that I want to write to and be better able to communicate with on a more grammatically correct and pensive level. In the past, I used to always run and ask my parents if the letters I've written were correctly spelled and grammatically in place, but now I am gradually beginning to improve my previous mistakes.

The language laboratory was rather helpful in some cases except that some of the tapes are not altogether completed and taped half way through the ZDANIA. There is only one Polish tape listed in the language lab. catalog and I wish we could have some more that dealt with other aspects of the Polish heritage and culture as well as the language.

We could maybe have some recordings of Chopin, or some stories by Sienkiewicz etc.

Probably the one most important reason why I am taking Polish is that I am proud of my Polish heritage, culture and background, and I want to learn as much as I can about it.

Joanna Helenowska

W sobotę, 7 czerwca o godz. 6:30 Zenon Kwiatkowski przeprowadzi na swoim programie telewizyjnym rozmowę z prof. Nickolasm Morawcewiczem, kierownikiem Departamentu Slawistycznego UICC. Tematem rozmowy będzie letni kurs prof. Morawcewicha poświęcony laureatowi Nobla, Henrykowi Sienkiewiczowi.

Wiadomość o tym, że komparatysta słowiański tej klasy co prof. Morawcewicz zajmie się polskim pisarzem, wzbudziła powszechne zainteresowanie, a nawet sensację.

Drugim tematem wywiadu będą polskie studia magisterskie w UICC, na których ilość studentów polskich się potroiła — w ciągu pierwszego roku, ale ciągle nie jest dostateczna.

Związek Narodowy Polski wydał interesującą broszurkę pt. — "American Pioneers from Poland". Zawiera ona szereg krótkich informacji o wkładzie Polaków do rozwoju Ameryki.

Książeczka opracowana przez red. Józefa Wiewiórę, powinna znaleźć się w każdym domu polskim, szczególnie tam, gdzie są dzieci.

Jeden z naszych kolegów z UICC — Stanisław Naj, stara się o to, — aby każdy wykładowca otrzymał to wydawnictwo. Znajac jego przedsiębiorczość nie wątpimy, że mu się to uda.

Zainteresowani tą cenną książeczką powinni się zwracać na adres: Polish National Alliance, 1520 W. Division Street, Chicago, Ill. 60622.

Do następnego wtorku. — A. R.

Najazd Na Zakopane

W nadchodzącym sezonie wypoczynkowym gospodarze Zakopanego oczekują ok. 2 mln turystów. Na gości czekać będzie 32 tys. łóżek, w tym 19'5 tys. w kwaterach prywatnych, 207 sklepów, 15,5 tys. miejsc w bazie gastronomicznej, w tym 9 tys. w pensjonatach branżowych i domach Funduszu Wczasów Pracowniczych, które będą również świadczyć usługi turystom indywidualnym. Zakopane ma być w pełni gotowe na przyjęcie letników z końcem maja.

Kosztowne Prezenty

Washington (G. P.) — Senator W. Proxmire (D-Wis.) oświadczył, że wystąpi z projektem ograniczenia kosztowności prezentów rozdawanych przez polityków amerykańskich o b c y m dyplomatom. Dość wspomnieć, że b. prez. Nixon podarował prez. Egiptu Sadatowi helikopter wartości \$3 miliony oraz złożył \$10 milionów na cel dobroczynny Sadata. Proxmire proponuje, że tak jak politykowi amerykańskiemu nie wolno przysłać prezentu wartości wyższej niż \$50 od zagranicznych dyplomatów, tak też nie powinien on dawać prezentów na wyższą sumę niż \$50.

Christiana Onassis Skarzy Niarchosa o \$130 Milionów

Ateny (G.P.) — W Atenach toczy się obecnie proces przeciwko greckiemu multimilionerowi armatorowi Stavrosowi Niarchosowi. Jedyna córka zmarłego niedawno Aristotelesa Onassisa, oskarżyła Niarchosa o przywłaszczenie sobie majątku jej matki Tyny, która wyszła za niego za mąż, a poprzednio była żoną Onassisa. Tina zmarła w Paryżu

w październiku 1974 r. nie pozostawiając testamentu.

Aby wzmocnić swoją skargę Christina domaga się, aby sąd unieważnił małżeństwo Niarchosa z jej matką. W skardze swojej stwierdza ona, że matka jej była piątą żoną Niarchosa, chociaż prawo greckie zabrania wchodzenia więcej niż trzykrotnie w związki małżeńskie.

Wszystko Nielegalne

Niarchos był dwukrotnie żonaty przed wojną, w listopadzie 1947 r. poślubił on Eugenię Livanos. Nie przeprowadzając postępowania rozwodowego ożenił się następnie z Charlottą Ford. Gdy Eugenia zmarła w tajemniczych okolicznościach, zawarł piątą małżeństwo z jej siostrą Tiną. Po śmierci Tyny, jak stwierdza dalej w swej skardze Christina — Niarchos zatrzymał nielegalnie cały majątek zmarłej, mimo że Christina wielokrotnie domagała się jego zwrotu.

Po śmierci Onassisa Christina jest jedną z najbogatszych kobiet na świecie. Jeśli wygra proces z Niarchosem, majątek jej zwiększy się o 130 mln dolarów. Na tyle bowiem szacowany jest spadek po jej matce. Obok straty 130 mln dolarów w Niarchosowi grozi postępowanie karne; jak donosiliśmy niedawno, jeden z greckich prokuratorów oskarżył go, że w maju 1973 r. zamordował swoją żonę Eugenię.

Rekordowe Zużycie Zapatek w Polsce

Wątpliwej wartości rekord — to zużycie zapatek w Polsce. Przeciętnie każdy Polak zużywa (według informacji reżymowych statystyków) 68 pudełek zapatek rocznie, czyli prawie 10 zapatek dziennie. W NRD czy NRF zużywają tylko 5 zapatek dziennie. Można by sytuację poprawić nasycając rynek tanimi zapalniczkami. Niestety dotąd są one zbyt drogie by mogły w PRL konkurować z zapalniczkami. Średniej klasy zapalniczka gazowa ma wartość około 1000 pudełek zapatek.

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Wacław Solski

sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo		W kioskach (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c		Numer Weekendowy (Single Week-End) ...25c	

NATO

Nie wszystko jeszcze zostało podane do wiadomości publicznej, jeśli chodzi o narady prez. Forda z przywódcami krajów NATO. Wiadomo już wszakże, że kraje te, rozumiejąc potrzebę jednolitości i własnych wkładów na rzecz systemu obronnego, przekazały Prezydentowi własne oceny. Chodzi przede wszystkim o istniejące nadal trudności gospodarcze, które narzucają naszym sojusznikom w Europie potrzebę zaciskania pasów, ale niestety w zakresie wydatków na obronę. Nie jest to więc sytuacja pocieszająca, bo wynika z niej, że Europa Zachodnia nadal będzie liczyła głównie na Stany jako podstawowego strażnika jej interesów w dziedzinie bezpieczeństwa.

Prez. Ford zapewnił sprzymierzeńców, że nasze siły zbrojne pozostaną w Europie nienaruszone, jak długo Sowiety nie zgodzą się na wzajemne zmniejszenie wojsk. Stusz-

nie też Prezydent wspominał w swoich wystąpieniach o "częstych sojusznikach", skoro wiadomo, że dla przykładu Francja wycofała swoje siły zbrojne z wspólnego dowództwa i nie zamierza zmienić tego stanu rzeczy.

Z relacji z Brukseli wiadomo już, że nasi sprzymierzeńcy narzekali na trudności gospodarcze i tym uzasadniali niemożność zwiększenia własnych sum na obronę. Gdy premier W. Brytanii Wilson stwierdził, że zwiększenie sum na obronę jest po prostu "nierealne", niemiecki kanclerz Schmidt mówił, że będzie trudno, aby kraje Europy płaciły więcej na swoją obronę, skoro nadal cierpią od inflacji i recesji.

Odnosi się wrażenie, że wizyta prez. Forda w NATO nie przyniosła praktycznych rozwiązań tych problemów, jakie wciąż ciąży nad Sojuszem Atlantyckim.

Dla Równowagi

Sowiety mają swoją "doktrynę Breżniewa", według której kraje rządzone przez komunistów, choć w większości wypadków komunizm został im narzucony siłą, muszą pozostać w ramach wpływów Moskwy. Przykład z Czechosłowacją wykazał, że sowieckie czołgi stoją na straży istniejącego stanu rzeczy.

Niestety Zachód nie potrafi przeciwstawić się tej "doktrynie", gdy jednocześnie sowieckie posunięcia, podejmowane w imię "odprężenia", wyraźnie wskazują, że jak dotąd tylko Sowiety wyciągają korzyści z owej "pokojujowej koegzystencji".

Na tym tle londyński "Economist" wysunął sugestie, aby Zachód zdobył się wreszcie na swoją własną "doktrynę demokratycznego internacjonalizmu". Byłoby to niejako odwrócenie "doktryny Breżniewa", zabezpieczające interesy Zachodu przed komunistyczną infiltracją. Sytuacja w Portugalii jest tu klasycznym przykładem.

Chicagońska "Tribune" z 1 czerwca obszernie zreferowała o co tu chodzi, powołując się na opinie "Economist", jak i zajmując własne stanowisko zarówno w korespondencji kolumnisty Franka Starra z Washingtonu, jak i w artykule redakcyjnym.

Kolumnista zwraca uwagę, że w okresie "odprężenia" polityka sowiecka w Europie odniosła olbrzymie sukcesy, a do tego sięga po coraz szersze zdobycze polityczne, chcąc ulegalizować stan rzeczy w Europie Wschodniej, jak też zapewnić sobie swobodę gry politycznej w krajach zachodnich. Do

tego Sowiety ciągną korzyści gospodarcze z "odprężenia" i głównie ten problem skłania je do podtrzymywania "współistnienia", choć nie jest ono bynajmniej pokojowe, przynajmniej w dziedzinie walki idej.

To też dla zabezpieczenia politycznych interesów Zachodu należy, zdaniem obu wspomnianych pism, przeciwstawić założeniu o nienaruszalności wpływów "proletariackiego internacjonalizmu" żądanie o nienaruszalności "demokratycznego internacjonalizmu". W praktyce, dla przykładu w odniesieniu do Portugalii, oznaczałoby to żądanie, aby Sowiety przez swoją agenturę komunistyczną nie podejmowały zabiegów o wywrócenie stanu rzeczy w Portugalii, skoro w wyborach powszechnych wyborcy portugalscy wyraźnie opowiedzieli się za demokratycznym systemem rządów.

Jako założenie teoretyczne sugestie "Economist" są logiczne. Sprawa jednak jest trudna do zrealizowania przede wszystkim z tej racji, że Zachód niestety nie posiada nadal woli i zdecydowania w przeciwstawianiu się sowieckim posunięciom politycznym. Gdy Moskwa po prostu zdusiła siłą zbrojną liberalne dążenia Czechosłowacji, jest aż nadto wątpliwe czy Zachód może zdobyć się na obronę demokratycznych wolności w Portugalii. Właśnie na tym braku woli i zdecydowania Zachodu Sowiety opierają swoją agresywną nie tylko ideologicznie akcję na rzecz poszukiwania szans narzucania państwom zachodnim systemu rządów komunistycznych.

Szkodliwa Bezczytność

Podniesienie cła na importowaną ropę naftową spowoduje ogólną podwyżkę cen, bo przemysł i transport będą musiały dostosować się do wyższej ceny paliwa. Gdy Arabowie zgodnie z zapowiedziami znowu podniosą cenę ropy naftowej, czeka nas nowa seria podwyżek cen. Nie wydestaliliśmy się jeszcze z najgorszej powojennej recesji, a będziemy mieli nową inflację.

Nie można jednak potępiać Prezydenta za podniesienie cła na importowaną ropę naftową, ponieważ nie miał innego wyjścia. Kongres nie przyjął jego programu energetycznego i nie uchwalił własnego. Wobec karygodnej bezczynności Kongresu, Prezydent stanął wobec dylematu — za przykładem Kongresu udawać, że nie ma kryzysu energetycznego i nie robić nic, lub skorzystać z uprawnienia i nałożyć cło na import ropy w nadziei, że wyższe ceny zmuszą społeczeństwo do oszczędzania paliwa i przekonają je, że kryzys energetyczny jest rzeczywistością.

Kongres nie spieszy się, ponieważ nie widzi nacisku społeczeństwa. Stacje usługowe, jak "za dawnych dobrych czasów" mają pod dostatkiem benzyny. Nie ma kolejek samochodów czekających na 5 lub 10 galonów paliwa, jak w okresie embargo Arabów na wywóz ropy do Stanów Zjednoczonych. Społeczeństwo nie odczuwa bezpośrednio kryzysu energetycznego i nie widzi potrzeby oszczędzania paliwa.

Do obojętności społeczeństwa i pomieszanego pojęć przyczynili się w dużym stopniu "trybuni ludu" w Kongresie i środkach masowej informacji, głoszący, że kryzys energetyczny jest tworem sztucznym, wymyślonym przez chciwych zysków właścicieli rafinerii, celem podniesienia ceny i zwiększenia swego wpływu na rząd. Jest to najgorszego typu demagogia igrająca z ogniem, która może przynieść nieobliczalne szkody.

Kryzys energetyczny jest faktem. Zużywamy więcej ropy naftowej niż wydobywamy, niedobór pokrywamy coraz większym importem. W 1973 r. zapłaciliśmy za importowaną ropę \$7 bilionów, w 1974 r. po podniesieniu ceny przez Arabów zapłaciliśmy \$27 bilionów. Nie trzeba być ekonomistą, wystarczy zdrowy rozsądek by zrozumieć, że ten ogromny wzrost wydatków na importowaną ropę jest główną przyczyną deficytu handlowego i płatniczego, spadku wartości dolara, inflacji i wielu innych kłopotów ekonomicznych kraju.

Czaszy taniego paliwa minęły bezpowrotnie. Kryzys energetyczny jest również realny jak wyższe ceny za benzynę i nie zniknie za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, lecz będzie coraz ostrzejszy. Krajowi potrzebny jest długofalowy program energetyczny, obejmujący wszystkie możliwe aspekty zagadnienia: oszczędzanie paliwa, zastępowanie ropy węglem (gdzie jest to opłacalne), zachętę do zwiększenia poszukiwań i wierceń za ropą i gazem i t.p.

Ma rację tyg. "Business Week" pisząc, że naród ma taki rząd na jaki zasługuje. Ale czasem jest potrzebny Kongres, który robi to — co jest słusne i dobre dla całoci, a nie to, co przynosi chwilową popularność.

To i Owo

Doktor Omar Reed z Phoenix, Arizona, wystąpił przeciw powszechnej a błędnej jego zdaniem opinii, że dentystryka jest zawodem spokojnym i bezpiecznym, nie niosącym żadnych ryzyka dla zdrowia. Jest bowiem faktem, że wśród dentystów jest najwyższy procent samobójstw i rozwodów, a także, że dentyści umierają stosunkowo młodo. Według dra Reeda jest to spowodowane tym, że żyją oni stale w stanie napięcia nerwowego.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

ARABSKIE INTENCJE

THE NEW YORK TIMES — U podstaw toczących się obecnie dyskusji nad zakończeniem trwającego już prawie od pokolenia konfliktu arabsko-izraelskiego, tkwi jedno zasadnicze pytanie, to jest, czy rady czołowych państw arabskich rzeczywiście zmieniły swe dotychczasowe stanowisko wobec państwa Izrael. Inaczej mówiąc, idzie o to, czy arabska polityka nie jest już oparta na dominującej od 1948 roku zasadzie, wedle której Izrael jest niedopuszczalnym intruzem na Środkowym Wschodzie, którego nie można tolerować i który musi zniknąć.

Ideologie i podejrzenia żywione przez całą generację nie ulegają szybkim zmianom. Niemniej stanowisko, wyrażane obecnie przez najbardziej wpływowych przywódców arabskich daje pewne podstawy do nadziei, że bezkompromisowa sztywność poglądów ustąpić może miejsce nowemu pragmatyzmowi. Żaden arabski rządczyni nie popiera obecnie oficjalnie ustalonego osiem lat temu na Konferencji w Chartumie programu "trzech nie" — nie ma pokoju, nie ma rokowań, nie ma uznania (państwa Izrael).

Tak więc np. król Jordani Husseini stwierdził podczas swej ostatniej wizyty w Stanach Zjednoczonych, że "akceptujemy przedłożone warunki pokoju" — to jest uznanie Izraela i jego prawa do istnienia w ramach uznanych powszechnie granic. Egipski prezydent Sadat także dał wyraz swej gotowości do zawarcia pokoju z Izraelem po zakończeniu okupacji Półwyspu Synajskiego.

Są to oczywiście retoryczne oświadczenia i Izrael zachowuje zrozumiałe sceptycyzm wobec nich. Znacząca, zwłaszcza że ta retoryka jest jedynym, co oferuje strona arabska w zamian za namacalne ustępstwa izraelskie. Co więcej, nawet tym retorycznym zapewnieniom towarzyszą zwykle warunki na temat niedefiniowanych "praw Palestyńczyków" czy wycofania się Izraela "ze wszystkich terenów arabskich".

Niesprecyzowane te frazesy są pełne luk i jeżeli przywódcy arabscy pragną, by ich pojednawcze wypowiedzi stały się wiarygodne, muszą bardziej wyraźnie zdefiniować swe poglądy na przyszłe układy o współistnieniu palestyńskich Arabów i Izraela.

Istotne ma więc znaczenie, by prezydenci Sadat i Ford dokonali w czasie swego spotkania w przyszłym tygodniu próby wyjaśnienia koncepcji na temat przyszłości Palestyńczyków, zamiast zadowalać się tylko ustaleniem dyplomatycznych formuł i procedur, obliczonych na realizację krótkoterminowych celów.

Jeżeli rządy arabskie są rzeczywiście gotowe do uznania Izraela jako prawowitego partnera w tym rejonie świata, nie jest to rezultatem głębokiej zmiany emocjonalnych nastawień, ale raczej wynikiem zdania sobie przez nich sprawy z faktu, że Stany Zjednoczone i inne wielkie mocarstwa nie dopuszczą do zniszczenia Izraela. Unikając zatem należy wszelkich słów czy pociąganie, jakie by skłoniły mogły arabskich przywódców do poddania rewizji tego przekonania. Na podstawie takiego rozumowania 75 senatorów wypowiedziało się w swym liście do Forda za udzieleniem Izraelowi potrzebnej mu pomocy militarnej — chociaż wielu z tych ustawodawców ma poważne wątpliwości (podzielane zresztą i przez nas) co do rozsądku pewnych stosowanych przez Izrael taktyk.

Izraelczyści nie mogą zachować tak sztywnego intelektualnie stanowiska na skutek podejrzeń o wrogie intencje arabskie — w pełni resztą usprawiedliwionych w przeszłości — by ignorować całkowicie obecne wypowiedzi arabskich przywódców, jakie kilka lat temu były wprost nie do pomyślenia jako politycznie samobójcze.

POŻĄDANA PRZERWA

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Waszyngton zyskał obecnie nieco czasu dla wypracowania formuły na rozwiązanie impasu, w którym znalazła się sytuacja na Środkowym Wschodzie. Administracja dokonuje więc w ostatnich dniach ostrożnych, wprawdzie posunięć, ale zgodnie z dobrze wykalibrowaną, naszym zdaniem, strategią.

Sekretarz Stanu Henry Kissinger zdołał więc przekonać Związek Sowiecki o potrzebie dalszego odroczenia genewskiej konferencji pokojowej. Nie musiał on przypuszczać, że na to napierać w czasie swych rozmów z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyko, bo — o ile się zdaje — sama Moskwa doszła do przekonania, że bez odpowiednich przygotowań wartość takiej konferencji będzie co najmniej wątpliwa.

Dodać należy, że rząd Syrii zgodził się na przedłużenie mandatu wojsk ONZ, odgrywających rolę "buforu" w rejonie wzgórz Golan, na dalsze sześć miesięcy. Pewnym wydaje się, że Moskwa po spotkaniu z wiceprezidentem Kissingera z Gromyko, nakłoniła rząd syryjski do takiej decyzji.

Uznać należy, że Arabowie zrezygnują swe atuty. Po faski ostatniej misji Kissingera na Środkowym Wschodzie prezydent egipski mógł np. uderzyć w wojownicze tony, a tymczasem zajął umiarkowane stanowisko przy wygłaszaniu pojednawczych oświadczeń. Dołożył on starań dla zmobilizowania wspólnego arabskiego stanowiska. "Nie pali się" on do dopuszczenia Rosjan do rokowań i widocznie pragnąłby, aby Amerykanie doprowadzili do nowej ugody egipsko-izraelskiej.

Kreml ze swej strony stoi również w obliczu trudnego dylematu. Stara się on o poszerzenie swych wpływów na Środkowym Wschodzie i pod tym względem pewne napięcie sytuacji w tym rejonie służy jego interesom. Z drugiej jednak strony zdaje on sobie sprawę, że niepowodzenie konferencji genewskiej i wytonienie się bardziej radykalnego przywództwa arabskiego oznaczać może klęskę sowieckiej dyplomacji, doprowadzić do wybuchu nowej wojny na Środkowym Wschodzie i w konsekwencji do konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi. Wszystko to wyjaśnia może bardziej umiarkowane obecnie stanowisko sowieckie.

Jaka jest wobec tego sytuacja Izraela? Wzrastają przede wszystkim presje na jego rząd. Izrael łatwo poradzić mógłby sobie z twardym nieustępliwym stanowiskiem arabskim, a stoi tymczasem w obliczu pojednawczych wypowiedzi przywódców arabskich i pełnego rezerwy podejścia Waszyngtonu. Prezydent Ford zawiesił dostawy amerykańskiego wyposażenia wojskowego i decyzje na temat pomocy w wysokości dwóch i pół miliarda dolarów, jakich domaga się rząd izraelski.

Zawieszeniu również uległy konkretne waszyngtońskie wysiłki pokojowe. Jasnym jest, że prezydent nie uczyni niczego, dopóki nie przeprowadzi rozmów z Sadatem i izraelskim premierem Jitzhakim Rabinem. Niemniej Ford dał do zrozumienia, że żyje sobie bardziej elastycznego stanowiska Izraela.

Niewiele jednak pozostaje czasu na te gry dyplomatyczne. Politycznie, prezydent Ford znalazł się mimo to w kłopotach, jeżeli wkrótce nie dojdzie do wypracowania formuły, zapewniającej pokój na Środkowym Wschodzie. Ostatni list 75 senatorów, wywołujących Forda do szybkiego zareagowania na izraelskie żądania pomocy wojskowej, świadczy, że jego możliwości wywierania presji na Izrael nie są nieograniczone.

"WYNIĘŚ SIĘ Z LAOSU"

DAILY NEWS — Mamy nadzieję, że Biały Dom nie będzie zwlekać z wydaniem nakazu ewakuacji około tysiąca Amerykanów, przebywających jeszcze w Laosie. Szaleją tam komunistyczni chuligani, niszcząc amerykańską własność i dokonując ataków na amerykańskich obywateli, poddawanych niegodnemu traktowaniu.

Komuniści spod znaku Pathet Lao bliscy są obalenia słabego, złożonego z trzech grup, rządu koalicyjnego z jego neutralistycznym premierem na czele. Szybkie przejęcie całkowitej władzy przez komunistów w Laosie jest nieuniknione — jak zresztą już było od chwili północnowietnamskiej inwazji na Południowy Wietnam.

Przedłużenie obecności amerykańskich obywateli w Laosie nie ma już więc żadnego celu. Odradzając ich ewakuację rząd nasz wystawia ich jedynie na dalsze ataki i poniżenie.

Nastąpił czas na ewakuację: jeszcze możemy ją przeprowadzić w spokojny, uporządkowany i godny sposób.

Ala należy przy tym kategorię, odrzucić żądania bezcelnych komunistów, sugerujących, by Stany Zjednoczone nadal udzielały pomocy finansowej Laosowi — bez jej opatrzenia jakimkolwiek warunkami. Sami oni doprowadzili do chaosu — i niech sobie z nim sami poradzą.

Tadeusz Podgórski

Braki Zaopatrzenia i Niepokoje Społeczeństwa

Braki zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe zwłaszcza w mięso, masło, mleko, jaja i ryby — i łączące z tym napięcie społeczne stało się najbardziej aktualnym problemem PRL. Znalazło to publiczne potwierdzenie w marcowych przemówieniach szefa PZPR Gierka i premiera Jaroszewicza, gdy z okazji "Dnia Kobiet" apelowali do nich właśnie o zrozumienie, zapewniając jednocześnie o podjętych decyzjach partyjno-rządowych celem poprawy zaopatrzenia sklepów. Wiadomości docierające na Zachód wymieniały Warszawę, Łódź, Katowice, Poznań, Wrocław i mniejsze ośrodki przemysłowe jako dotknięte brakami zaopatrzenia. Przejawy niezadowolonych ludności odnotowywały zachodnie agencje prasowe jak np. Reuter, AFP, DPA, czy CDN. Pisały o nich także interesujące się sprawami polskimi pisma zachodnie jak London's "Guardian" i "Daily Telegraph", paryski "Le Figaro" i "Express", brukselska "La Libre Belgique", "Frankfurter Allgemeine Zeitung", "Der Spiegel" i inne gazety w RFN, a także centralny organ komunistów "L'Humanite".

Depesze agencji, doniesienia korespondentów, artykuły, a także opowiadania wracających z Polski turystów przytaczały różne szczegóły objawów niezadowolenia i protestów ludności, czy to w kolejkach przed sklepami, czy wśród załóg fabrycznych. Były wśród nich wypadki raczej drastyczne, a zdarzały się także przestoje w fabrykach. Szczegółów nie podawała natomiast prasa krajowa choć mieszkańcy poszczególnych miast wiedzieli oczywiście co rzeczywiście zaszło pod gmachem Komitetu PZPR w Łodzi, co wydarzyło się w takich lub innych sklepach samoobsługowych lub mięsnych w Warszawie, w Katowicach, czy w Wrocławiu. Pełniejszy obraz splątanych trudności na rynku mięsnym, bez podawania szczegółów na temat nastrojów w kolejkach przed sklepami przyniósł artykuł Zygmunta Szeligi w numerze z 16 marca tygodnika "Polityka". Szeliga napisał, że "społeczna reakcja choćby w formie informacji, też nie ukłania rozładowania atmosfery". Celem artykułu zatytułowanego "Mięso — kłopoty i perspektywy" było wyjaśnienie opinii, a głównie aktywistom partyjnym przytoczenie kryzysu zaopatrzenia w ogóle oraz innych napięć rynkowych. Szeliga tłumaczył z pozycji partyjno-rządowych dlaczego doszło w lutym do sytuacji, która wymagała nadzwyczajnych decyzji na szczeblu Politbiura KC PZPR i rządu.

Argumenty Szeligi nie trafiły do przekonania czytelników "Polityki". Świadczy o tym fragmenty listów nadesłanych z różnych stron kraju, a ogłoszonych w "Polityce" z 5 kwietnia. Świadczy o tym również odpowiedź na te listy napisana przez red. Szeliga, który przyznał zresztą, że listy anonimowe były zredagowane w takim tonie, że ich ogłoszenie redakcja "Polityki" uznała za niemożliwe. Ale nawet ciekawy tylko przegląd tej "mięsnej korespondencji", jak ją Szeliga nazywa, daje dość wyraźny obraz powszechnego oburzenia społeczeństwa wobec dotkliwych braków w zaopatrzeniu rynku. Wynika z listów, że trudno obywatelom zrozumieć dlaczego prasa nie informuje o tych sprawach na bieżąco i nie podaje bliższych szczegółów wspomnianych przez Jaroszewicza i Gierka w dniu 6 marca nazwyczajnych decyzji władz partyjno-rządowych, które miały zaradzić sytuacji.

Oto kilka cytatów z wydrukowanych w "Polityce" listów: "Po trzydziestu latach pracy i utrwalania zdobyczy Polskiej Ludowej dojrzałyśmy do tego, aby nas zetknięcie i w odpowiednim czasie informować jasno, bez nieudolności o wielu sprawach". Inny czytelnik pisze: "Nie zgadzam się z twierdzeniem, że teraz, w połowie marca, najdotkliwsze braki są chyba z nami". I dodaje pod adresem red. Szeligi: "Pan się myli i nie ma sytuacji na rynku". W pozostałych listach znajdujemy przykłady marnotrawstwa mięsa na punktach skupu żywca, niedociągnięć w zaopatrzeniu sklepów w artykuły przemysłowe; zarzuty w sprawie eksportu mięsa

i powtarzający się zarzut braku informacji i wyjaśnień położenia. Czytelniczka z Warszawy podpisując się pełnym nazwiskiem oświadczyła: "Wprawdzie od lat trzydziestu zdążyliśmy się przyzwyczaić do dezinformacji w prasie, ale to co pan napisał w artykule przekracza wszelkie granice".

W odpowiedzi Szeligi na listy na łamach "Polityki" z najdłużym potwierdzeniem faktu z góry zaplanowanego podziału kraju na ośrodki zaopatrzeniowe "uprzywilejowane" i deficytowe: "Istnieją dwie możliwości gospodarowania towarami deficytowymi: rozdzielać go równomiernie do wszystkich punktów sprzedaży bądź też uprzywilejować niektóre ośrodki. Obie metody mają wady — i nie ma co się nad tym rozwodzić. Kierownictwo kraju wykonało drugą metodę, kierując się racjami społecznymi i ekonomicznymi".

Ta druga metoda to podział kraju na obszary lepszego i gorszego zaopatrzenia. Znajdująco to odbicie w kursujących po Polsce opiniach o podziale zaopatrzeniowym na Polskę "A", "B", "C".

Do stosunkowo najlepiej zaopatrzonych rejonów i ośrodków przemysłowych zalicza się Warszawę, Katowice i kilka innych miast Górnego Śląska, następnie głośnie z umiejętności stawiania żądań władzom Trójmiasto, tj. Gdańsk, Gdynię i Sopot, dalej Kraków i Poznań, a po części Szczecin oraz takie priorytetowe ośrodki przemysłowe jak Płock, Głogów, miasteczko województwa lub przemysłowe jak Łódź, Wrocław, Bydgoszcz, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Radom i kilka innych.

Do drugiej, gorszej grupy zaopatrzenia wchodziły mniej ważne z punktu widzenia władz miasta województwa lub przemysłowe jak Łódź, Wrocław, Bydgoszcz, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Radom i kilka innych.

W trzeciej grupie, najgorzej zaopatrzonej, znalazły się największe miasteczka, ale także niektóre z miast wojewódzkich, jak np. Białystok, Rzeszów, Kielce, a także — Lublin.

Gorsze traktowanie Lubli na znalazło nawet swoisty wyraz na ostatniej wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR, która odbyła się już 12 marca. Pierwszy Sekretarz lubelskiego KW PZPR — Piotr Karpiuk — w przeciwstawie do innych sekretarzy wojewódzkich — wspominał wyraźnie w swoim sprawozdaniu o niedoborze mięsa i jego przetworów. Karpiuk stwierdził także, dokładnie w tym dniu po uspokajającym wystąpieniu premiera Jaroszewicza, że: "w zaopatrzeniu w mięso nie odczuwa się dotąd poprawy". I dodał jak gdyby dla usprawiedliwienia władz: "Kraj nie ma jeszcze możliwości radykalnej poprawy zaopatrzenia rynku w mięso...". Zestawić to można ze stwierdzeniem Szeligi w jego odpowiedzi czytelnikom na łamach "Polityki", że: "Istnieją ogólnopolski plan skupu, produkcji i dostaw na rynek. Oznacza to, że nie dziennikarze, lecz czynnikzy ze szczytów administracji gospodarczej udzieliłi mogłyby dawałających wyjaśnień. Wyjaśnień tych w sposób zadawalający różne czynniki rozstrzygające dotychczas nie udzieliłi. A jak widać z listów do "Polityki" punkt widzenia obywateli nie pokrywa się bynajmniej z usłyszanyimi dotychczas tłumaczeniami sytuacji na rynku spożywczym — czy to w artykułach prasowych, czy w przemówieniach.

Na Antenie

Sady

Szef Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, Warren Burger wystąpił z sugestią, aby Kongres utworzył stałą komisję, zajmującą się badaniem zagadnień sądownictwa federalnego. Przemawiając do członków American Law Institute, Burger powiedział, że prawnicze komitety kongresowe są przeciążone różnymi problemami i nie mają czasu na badanie systemu sądownictwa federalnego. Dlatego też potrzebna jest specjalna komisja, składająca się z prawników w prywatnej praktyce i z sędziów, która proponowałaby Kongresowi zmiany w systemie sądownictwa.

Z Bankietu Czterdziestolecia Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP

Prezes Mazewski Wręczył Odznaczenia ZNP Zasłużonym Członkom Grupy i Apelowal o Wzmocnienie Pracy Dla ZNP

Przyjęcie jubileuszowe z okazji 40-lecia i Dnia Ojców i Matek Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP odbyło się przy licznych udziałach członków i gości, dnia 25 maja w sali par. św. Jędrzeja, przy Hojny i Lyndale ul.

Krótkie posiedzenie przeprowadził prezes Zenon Ziolkowski. Wybrano delegację na Wiece Wyborcze Gminy 41 ZNP na wybór posłów na Sejm Związkowy i uchwalo po przeliczeniu głosów w sprawie poprawek do Konstytucji. Wiceprezeska Maria Malinowska z gronem naszych członków przygotowały przyjęcie bankietowe.

Sekretarka Stermińska postawiła się o małe upominki dla Najstarszej Matki Zofii Samczyk, która skończyła lat 84. Najstarszy Ojciec, Franciszek J. Grabski będzie miał 90 lat w lipcu br. Najmłodszą Matką jest Barbara Gayton, a Najmłodszym Ojcem Bronisław Cellak. Życzenia dla wszystkich Ojców i Matek złożyła sekretarka.

Na posiedzeniu i przyjęciu byli prezes Gminy 41 ZNP Czesław M. Kościelak. Z wielkimi owacjami przyjęto Prezesa ZNP A. A. Mazewskiego, który przybył w towarzystwie swej córki, Maryli.

Program

Sekretarka odczytała list z Biura ZC ZNP, który przyniósł odznaczenia za pracę dla naszych członków. Sekretarka Helena M. Stermińska poprosiła naszego dzielnego Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego, który pomimo że był w Szkole Związkowej w Cambridge Springs, Pa. na graduacji, przybył do Chicago, aby wziąć udział w Sejmiku Okręgu 12-go ZNP, a potem na naszej jubileuszowej uroczystości.

Do wręczenia odznaczeń poprosiła także Prezesa Gminy 41 ZNP Czesław M. Kościelak, aby asystował Prezesowi A. A. Mazewskiemu.

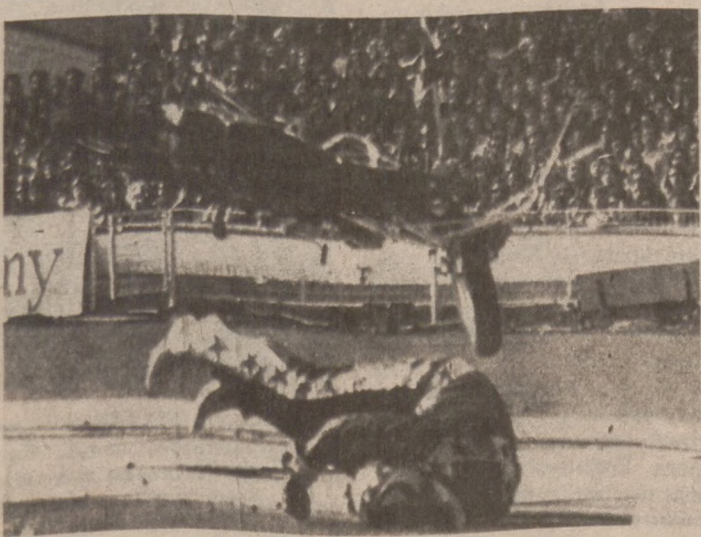
Medale Zasługi otrzymali: — Prezes Zenon Ziolkowski, sekretarz prot. Miecz. Stermiński i skarbnik Jan Bandoz. **Medale Uznania** otrzymali: Wiceprezesa Maria Malinowska, Franciszek J. Grabski, Feliks Rajewski i b. prezes Antoni Wiszowaty. **Dyplom Uznania** otrzymali: Helena Kamińska, długoletnia członkini; Lucian Kacprzyk i Wacław Lato. **Medale 50-lecia**: Jan Szelejewski i Antoni Więkowski, którzy należą przeszło 50 lat do ZNP.

Prezes ZNP mec. A. A. Mazewski sprawił wielką niespodziankę naszej sekretarce finansowej, Helenie M. Stermińskiej wręczając jej Legię Honorową za jej pracę w Gminie 41 ZNP, w Grupie 2742 ZNP i za jej pracę społeczną narodową. Prezes Mazewski powiedział, że ma prawdziwy zaszczyt wręczenia tego odznaczenia dla sekretarki H. Stermińskiej, bo zna jej pracę i wie, że nie ustanie ona w swej dalszej pracy dla dobra naszej organizacji. Odznaczona podziękowała Prezesowi Mazewskiemu poświęcenia dla dobra Związku kowców i Polonii Amerykańskiej. Życzyła Mu zdrowia i wytrwania w swych przedsięwzięciach.

Mowa Prezesa Mazewskiego

Prezes Mazewski podkreślił wagę członkostwa ZNP, apelował o zapisywanie młodzieży, są do tego wygodne plany zapisywania młodzieży, dla młodych małżeństw, a nawet mamy b. dobre plany ubezpieczeń dla naszych seniorów.

Wśród Polonii mamy możliwości otrzymania poważnych stanowisk, tylko trzeba trochę poświęceń i dobrej pracy. Podał jak ważne jest Biuro dla Emerytów, które się mieści w Biurach ZNP przy Division ulicy.



LONDON. — American stuntman Evel Knievel hits the ground and his bike falls on top of him after he had crashed on landing following successful 90 miles per hour leap over 13 buses at Wembley stadium 5/26. (UPI)

65-Lecie Małżeńskiego Pożycia Pp. Antoniego i Katarzyny Kosiba



Stosunkowo rzadko małżeństwa obchodzą złote jubileusze 50-lecia pożycia, ale jeszcze rzadziej trafiają się uroczystości 65-letniej rocznicy ślubu. Dlatego o takich wyjątkowych okazjach trzeba pisać z należnym uznaniem, szczególnie w naszych czasach, gdy tyle małżeństw rozpada się już po paru latach.

W niedzielę, 4 maja w kościele św. Jędrzeja (Webster i Hojny) licznie zebrana rodzina pp. Antoniego i Katarzyny Kosiba wzięła udział w uroczystym nabożeństwie z okazji ich 65-letniej rocznicy ślubu. Nabożeństwo odprawił oraz błogosławieństwa Jubilatowi udzielił ks. Edmund Bujalski, C. R. który wygłosił piękne kazanie okolicznościowe. Po nabożeństwie odbyło się w gronie najbliższej rodziny przyjęcie.

Pp. Kosiba zawarli związek małżeński przed 65 laty, 3-go maja, 1910, w kościele św. Miodziaków. W ciągu 65 lat wychowali czworo dzieci, a mianowicie trzy córki: Mary Steller, Leokadia Starzyk, Jadwiga Zajac i syna Kazimierza. Potomstwo ich obejmuje sześć wnuczek, dwóch wnuków, dwóch prawnuczek i dwie prawnuczki.

Przed 36 lat pp. Antoni i Katarzyna Kosiba prowadzili wspólnie znaną firmę Logan True Value Hardware, 2408-10 W. Fullerton Ave. Z ma-

łego sklepu rozbudowali ją w duże przedsiębiorstwo popularne wśród Polonii w północnych dzielnicach.

Od dziewiętnastu lat Jubilaci są na emeryturze a firmę nadal prowadzi w tym samym miejscu syn, Kazimierz Kosiba któremu w tym pomaga Ojciec.

Oboje Jubilaci byli i są bardzo czynni w organizacjach społecznych Polonii jak: w klubach — Debica, Jastrzębka Stara, należą do towarzystw: Związku Narodowego Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego i do Macierzy i Klubów Parafialnych.

Oboje pp. Kosiba urodzili się w Polsce i pielęgnują polskie tradycje.

Oboje Jubilaci są bardzo czynni w organizacjach polonijnych. Antoni Kosiba należy do Tow. Króla Piasta, Grupa 413 ZNP, Tow. sp. Władysława ZPRK, — którego jest prezesem. Katarzyna Kosiba należy do Klubu Pań Chicago, Grupa 2582 ZNP, do Tow. św. Teresy przy ZPRK. Oboje są członkami klubów parafialnych oraz Macierzy Polskiej.

Urodzili się w Polsce i pielęgnują polskie tradycje, za co należy im się specjalne uznanie.

Z okazji 65-lecia pożycia małżeńskiego otrzymali oni liczne gratulacje od dzieci, wnuków i prawnuczek, oraz od rodziny z Polski i przyjaciół.

DZIAŁ KOBIET

Pielęgnowanie Cery Owocami i Jarzynami

Przy pielęgnowaniu cery masażki odgrywają pierwszorzędną rolę — są wprost nie zastąpione. Dzięki nim możemy rozjaśnić cerę, wygładzić zmarszczki, ścierać rozszerzone pory, wysuszać i oczyszczać tłustą skórę, odżywiać suchą, wzmocnić tkanki oraz pozwolić sobie na kompletny relaks.

Dobroczynny efekt masażki zawdzięczamy bowiem nie tylko produktowi, z którego się składa i jego właściwościom, ale również koniecznemu bezruchowi narzuconemu

mięśniom twarzy i ciała. Trzeba przecież leżeć z masażką i to spokojnie, żeby nie spływała. Dobre samopoczucie i odprężenie, jakie się odczuwa po tym zabiegu, do- wodzą, jak kobieta wypoczęła.

Nie ma kobiety, która przy dniu najbardziej wypełnionym obowiązkami nie znajdzie jeżeli zechce, raz lub dwa razy w tygodniu tych 20 minut spokoju dla siebie. A to już zapewni doskonałe rezultaty.

Smaczne Sosy Do Mięsa i Wędlin

SOS ZE ŚMIETANY, JAJ I SZCZYPIONIEM
1 szklanka śmietany,
2 jajka,
pęczek szczypioru,
łyżeczka musztardy,
sól, pieprz do smaku.

Ugotowane na twardo jaja obrać ze skorupki i drobno na deseczce posiekać. Szczypior umyć i osuszyć z wody pokroić. Do śmietany dodać musztardę, wymieszać, a następnie dodać jajka i szczypior przyprawić do smaku. Sos podawać zaraz po zrobieniu — do zimnych mięs pieczonych, do wędlin, do pa-sztetu.

SOS CHRZANOWY
1 szklanka śmietany,
żółtka,
łyżeczka musztardy,
2 łyżeczki startego chrzanu
sól, cukier do smaku,
żółtka, łyżeczka musztardy,
sok z cytryny.

Ugotowane na twardo jaja obrać ze skorupki, przekroić, wyjąć żółtka. Białko bardzo drobno posiekać. Żółtka rozetrzeć w miseczce i ciągle dolewać po trochu dobrej, gęstej śmietany. Do tak przygotowanej śmietany dodać starty na drobnej tarce chrzan — posiekać drobno białko, przyprawić sos do smaku musztardą, solą, cukrem, sokiem z cytryny lub kwaskiem cytrynowym. Sos podawać jako dodatek do jaja gotowanego na twardo, do zimnych mięs pieczonych, pa-sztetu, wędlin. Sosu nie należy przechowywać, lecz spożyć w dniu wykonania.

SOS MAJONEZOWY
1 szklanka oleju,
żółtka,
łyżeczka musztardy,
sól, sok cytrynowy,
cukier do smaku.

Surowe żółtka wybić do miseczki, dodać kilka kropli soku z cytryny lub kwasu cytrynowego i dokładnie rozmieszać trzepaczką różgową. Wlewać kroplami olej ucierając w jedną stronę do wyczerpania oleju. Pod koniec ucierania dodać łyżeczkę musz-

tardy, soli i cukru do smaku. Aby majonez na pewno dobrze się udał — należy olej przemieszać z chłodnej spizarni wstawić na chwilę do letniej wody, ponieważ powinien mieć temperaturę pokojową. Tak przygotowany majonez jest gęsty i robiąc z niego sos należy rozrzedzić go przez dodanie kilku łyżek wywaru z warzyw lub śmietany.

Sos majonezowy używa się do przyprawiania surowek, sałatek, podaje się do jaj gotowanych na twardo, można nim oblać ugotowane kawałki mięsa drobiu, ryb i podać jako zakąskę.

SOS Tatarski
Majonez (przygotowany z połowy ilości produktów wykazanych w przepisie na sos majonezowy).

3-4 korniszony lub niewielki ogórek konserwowy,
2-3 łyżki grzybów marynowanych, łyżeczka musztardy, sól, cukier do smaku.

Przygotować majonez. Ogórki lub korniszony pokrajać w bardzo drobną kostkę i grzyby posiekać dodać do majonezu, wymieszać, przyprawić sos do smaku. Podawać sos tatarski jako dodatek do jaj gotowanych na twardo, do ryb w galarecie, wędlin, zimnych mięs pieczonych, pa-sztetu i innych zakąsek.

SOS MAJONEZOWO-CHYZANOWY
Połowa produktów wykazanych na majonez:

korzeń chrzanu,
sok z cytryny do smaku,
sól, cukier.

Przygotować majonez. Chrzan obrany i umyty zetrzeć na tarce z drobnymi oczkami, skropić sokiem z cytryny lub kwaskiem cytrynowym i pozostawić na pół godziny odkryty. Następnie dodać chrzan do majonezu, wymieszać i przyprawić do smaku solą i cukrem. Sos ten podaje się do jaj gotowanych na twardo, do zakąsek mięsnych, rybnych.

Ze Stowarzyszenia Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów wybrało p. Helenę M. Koenig, czynną członkinią Matką Roku 1975.

W poniedziałek przy współudziale znacznej liczby członków, rozpoczęło krótkie posiedzenie, na którym przyjęto podziękowania za złożone donacje i przyjęto zaproszenia na różne imprezy.

Wycieczki urządzamy w tym roku: Zbiórka na Milwaukee i Central Park Ave. 6 lipca br. do Polskich OO. Karmelitów do Munster, Ind., 20 lipca br. — do Obozu Młodzieżowego Okręgu 12 i 13 ZNP w Yorkville, Ill.

3 sierpnia br. — do Polskich OO. Salejnych, w Twin Lakes, Wis. Są plany na dalsze wycieczki, dane będą podane w swoim czasie. Otrzymałymi zaproszeniami od OO. Salwatoriów z Gary, Ind. na ich uroczystości Fatimskie, od Amer. Czerwonego Krzyża na posiedzenie roczne.

Przyjęto dwie nowe członkinie: — Annę Szymczak i Stanisławę Grabską. Na liście chorych mamy jeszcze naszą wiceprezeskę Annę Janowską, Annę Jaros, Laure Triński i Betty Dubieniecką. Życzymy im szybkiego powrotu do zdrowia.

Uchwalono napisać list w sprawie Dnia Wierzenia Grobów, aby dzień ten był obchodzony tradycyjnie dnia 30 maja.

Po odczuciu posiedzenia skarbniczka rozpoczęła program "Dnia Matek". Uczczono minutową ciszą

415-Letnie Milczenie Przerwane

Londyn (DP) — Pierwszy raz w historii Kościoła protestanckiego w Szkocji katolicki arcybiskup zabierze głos na szkockim synodzie (General Assembly of the Church of Scotland) w Edynburgu. Mówcą będzie nowy arcybiskup Glasgow ks. Thomas Winning. 49-letni arcybiskup Winning powiedział, że radość go ogarnia na myśl, iż przerwie milczenie, które trwa 415 lat.

W ostatnich latach dopuszczano na synody obserwatorów ale bez prawa zabierania głosu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PINKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1200 KC

Codziennie
9:15-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.

Godz. O.O. Salwatoriów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY
kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA

Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.

DR. W. SIKORA

Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem

W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku
do czwartku włącznie
od godz. 11:20 do 12:00
w południe

Stacja WOPA—1490 KC

Kierownik Programu
Ks. Michał P. Pawelek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW JELIŃSKI

Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Kacik Ligi Morskiej

Pisze Wł. Tomaszewski

Zmiana Miejsca Posiedzeń. — Z Oddz. Tęcza

Okręg 2-gi Ligi Morskiej w Ameryce zmienił miejsce posiedzeń. Obecnie posiedzenia Okręgu 2go odbywać się będą w każdą czwartą środę miesiąca, w sali Związku Polek, 1308 N. Ashland ave., o godz. 12:30 po południu. Delegaci i delegatki są proszeni, by jak najwcześniej przychodzili na te posiedzenia. Spraw jest zawsze dużo do załatwienia a zwłaszcza w tym roku sejmowym.

Kacik się ukazuje po to by pisać, podawać sprawy. Sekretarze nie informują piszącego te Kroniki, więc nie ma materiału.

Z Oddziału Tęcza Nr 40

Oddział Tęcza Nr 40 Ligi Morskiej odbędzie posiedzenie 4-go czerwca, w sali Lucky Stop, pnr. 1805 W. Division ul., o godz. 12:30 po południu. Są ważne sprawy, więc zarząd prosi uścisnąć członków o liczne przybycie. Ważność spraw wymaga obecności członkowie. Będzie przyjęcie dla Ojców i Matek — Feliks Kulpa, prezes; Maria Filip, sekr. prot.

Bankiet Ku Uczczeniu Księdza L. Nowaka

Ksiądz Louis B. Nowak obchodzi w dniu 14 czerwca 45-lecie służby kapłańskiej. Proboszczem kościoła św. Jana Bożego 1234 West 52 ulica jest od 12 lat. Ks. Nowak poprzednio, do 1963 był w parafiach św. Józefa, Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Pankracego i św. Wojciecha. Komitet składający się z członków kilku parafii pracuje nad przygotowaniem bankietu ku uczczeniu zasłużonego kapłana.

Bankiet odbędzie się w niedzielę, 22go czerwca, w sali szkolnej pnr. 5129 So. Throop — bezpłatnie po mszy św. dziękczynnej, zapowiedzianej na 4-tą po południu.

Bilety w cenie \$12,50 od osoby, włącznie z koktajlami, obiadem i dancingiem. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy o nadsyłanie rezerwacji do 8-go czerwca. Po dodatkowej informacji zwracać się telefonicznie do Joanny Wydry, tel. 927-7330, Rozalii Pawłowskiej — BI 7-1089 lub Stelli Tremback — VI 7-7459.

Wystawa w Liberty Sav. Continental

75 artystów i rzemieślników charytatywnych — wystawi swe eksponaty na trzeciej do-rzecznej Wystawie Sztuki (Art Fair), organizowanej przez Continental Division of Liberty Savings w sobotę i niedzielę 7 i 8 czerwca. Wystawa będzie otwarta od 10-jej rano do 6-jej wieczorem. Continental Division mieści się pnr. 6677 Lincoln Ave. w Lincolnwood, a główne biuro Liberty Savings przy Milwaukee i Fullerton. Zwiedzający będą mogli nabyć dzieła sztuki, mogą także brać udział w losowaniu i wygrać piękny obraz olejny.

George Balcar, wiceprezes Liberty Sav. i zarządzający Continental Division, zaprasza wszystkich do odwiedzenia wystawy.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Żądanie Podwyżki Cen Gazu

Kompania Natural Gas Pipeline, filia Peoples Gas Co. wniosła prośbę do Fed. Power Commission o podwyżkę cen za gaz naturalny, o 6,8 procent. Jeśli komisja zgodzi się na tę podwyżkę, wielu z mieszkańców Chicago musiałyby dopłacać do swych rachunków za gaz około \$12 rocznie. Podwyżka miałaby wejść w życie dopiero w grudniu.

Kompania posiada około 14 milionów konsumentów, zamieszkałych w stanach Illinois, Indiana i Wisconsin.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduszek nasz i brat mój, ś.p.

Adam J. Kilar

(małż s.p. Marii z domu Ferlic) po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go maja, 1975 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go czerwca, o godzinie 8:45 rano, z Brandt Funeral Home, 3421 W. Fullerton, do kościoła St. Angela, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani:

Richard (Mary) i Raymond (Christine), synowie i synowie; Violet Prill, siostra; Richard, Steven i Marsha, wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Brandt Funeral Home, Telefon BR 8-2662.



Franciszka Dzien

(z domu Golik) (żona s.p. Walentego Bizon, s.p. Franciszka Scienski i s.p. Jan Dzien)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go czerwca, 1975 roku, nad ranem w starszym wieku.

Obrządek liturgiczny odprawiony zostanie dziś we wtorek o godz. 8ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Edward Andersen pnr. 3234 W. North Ave., do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani:

Augustyna (Harvey) Marshall, Mitchell (Helen) Scienski, Stephanie (Chester) Snarski, Frank (Priscilla) Scienski, Joseph (Lorraine) Scienski, John (Lillian) Bizon i Helen (Leonard) Wicorek, dzieci; 13 wnucząt, 13 prawnucząt; Sophie (s.p. Adam) Czernak, siostra; Stanley (Mary) Golik, brat i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Edward Andersen Funeral Home, Telefon 235-0770.



Maria Wiktor

(Z DOMU LEMEK)

(żona s.p. Stanisława, matka s.p. Jana, teściowa s.p. Piotra Wróblewski i s.p. Wincentego Rawski)

Członkini Tow. Różańca Św. przy parafii Św. Jana Kantego, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go czerwca, 1975 roku, o godzinie 11:35 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1427 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani:

Katarzyna Wróblewska, Zofia Rawska, Jadwiga, Helen Balczyk, Rozalia Zachwieja, córki; Józef Victor i Piotr, synowie; Antoni i Józef, zięciowie; Helena, Angeline i Zofia, synowie; wnuki i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka Funeral Home, Telefon 666-2873.



Józef Wojciechowski

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Panu, dnia 2-go czerwca 1975 roku, o godzinie 7:55 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5-go czerwca, o godzinie 11-iej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5749 Archer Ave., na cmentarz Evergreen, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani:

Paulina (z domu Sak), żona; Michael (Anne Marie), Walter (Clara), John (Anne), Helen (Robert) Milham i Richard (Kathleen), synowie, córka, synowie i zięć; 15 wnucząt, 8 prawnucząt; John (Mary), brat i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Richard Funeral Home — Ryszard i Wanda Grochowscy, pogrzebowi. Telefon: 767-1840.

Stylowe Schronisko Turystyczne

Oryginalną nowością na polskich szlakach górskich są małe schroniska wybudowane w stylu chat pasterskich. W tegorocznym sezonie odnawianiu zostanie do użytku w różnych częściach Karpat oraz w Bieszczadach sześć takich schronisk, zwanych "bocówkami". Każde z nich posiadać będzie 30 miejsc noclegowych z podstawowymi wygodami. Natomiast w Puszczy Kampinoskiej — wspaniałym parku narodowym w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy — przyjmą tego lata pierwszych gości małe campingi dla zmotoryzowanych, zaprojektowane przez architektów na kształt osad puszczanych, Turysci zastaną tutaj piętrowe drewniane domki z tarasami, z częścią mieszkalną wyposażoną w umeblowanie, WC i kucharki gazowe. Uruchamianie w tym roku osady puszczanki w Tułowicach, Piaskach Królewskich i Lipkach będą też posiadały restauracje i parkingi.

Objazdowa Wystawa

Najcenniejsze eksponaty piśmiennictwa polskiego znajdujące się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie złożyły się na arcyciekawą wystawę objazdową. Ekspozycja "Skarby kultury polskiej" w BN będzie prezentowana przez Książnicę Narodową w kilkunastu miastach. Jako pierwszy oglądają ją mieszkańcy Białegostoku. — Wystawa składa się z 101 eksponatów, tych najcenniejszych i najstarszych, zgrupowanych w 14 działach. Wśród nich znajdują się oryginały, rękopisy, częściowo makiety. W dziale: Najstarsze zabytki piśmiennictwa polskiego pokazuje się m. in. tej miary pozycje, co "Kazania Świętokrzyskie", "Psalterz Floriański", czy najwcześniejsze odpisy kroniki Galla Anonima.



Peter Borisuk

(kuzyn s.p. Nikołaja Yarmocyk)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go czerwca, 1975 roku, o godzinie 4:05 nad ranem, w starszym wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go czerwca, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego Owiejda pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła Św. Jana P.N. (Kedzie i 46ta ul.), a stamtąd na cmentarz Chapel Hill Gardens South na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani:

Kazimiera Yarmocyk, kuzynka; z synami: Ray Yarmocyk i Bruno Yarmosiak; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Frank A. Owiejda, Telefon 254-3838.



ST. LOUIS. — Mądry niedźwiedź w ogrodzie zoologicznym w St. Louis podczas 90-stopniowego upału drzemie, równocześnie mocząc połowę swego ciała w wodzie basenu. (UPI)

Polityczne Pojednanie USA—Egipt

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

izraelskim premierem — Yitzhak Rabinem, który w dn. 11-12 czerwca bawić będzie w Washingtonie.

Nadzieje na rozładowanie konfliktu blisko - wschodniego zostały wczoraj wzmocnione decyzją rządu izraelskiego o zmniejszeniu kontyngentu wojskowego w pustyni Synajskiej, o czym piszemy na innym miejscu.

Prezydent Sadat powiedział dziennikarzom, że jest to ważny krok na drodze do pokoju, jeżeli jest to "decyzja szczerą, a nie pustą gest obliczoną na propagandę".

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi tele w izji ABC prezydent Egiptu powiedział, że nie uważa decyzji Izraela "za wystarczającą" dla udostępnienia kanału Sueskiego okrętom izraelskim, ale dodał, że "jeżeli Izrael będzie nadal postępował tak, jak dziś zaczął, nie będzie z tym problemem żadnych trudności". "Dla mnie problem transportów morskich nie jest żadnym problemem" — stwierdził Sadat.

Dziś przed godziną 8 rano, Prezydent Ford wraz z małżonką i otoczeniem odleciał z Salzburga do Włoch, gdzie w ciągu 10 godzin odbędzie rozmowy polityczne z prezydentem Giovanni Leone i z premierem Aldo Moro oraz uda się do Watykanu na godzinną rozmowę z Papieżem Pawłem VI.

Wczorasz pierwsza europejska podróż Prezydenta została zakończona i jutro rano Prezydent będzie już w stolicy.

Rocznice

W roku 1975 przypadają rocznice: 500-lecie śmierci Michała Anioła Buonarroti (1475), jednego z największych artystów renesansu, 200-lecie urodzin Andrzeja M. Ampera, twórcy podstaw współczesnej elektrodynamiki i stulecie urodzin Alberta Schweitzera, pastora, lekarza misjonarza, który zdobył pokojową nagrodę Nobla.

Uzbrojone Bandy Porywają Ciężarówki z Towarami

W Stanach Zjednoczonych szerzy się plaga grabieży towarów transportowanych ciężarówkami samochodami.

Bandy pod groźbą broni porywają ciężarówki na drogach. Znaczna część tych kradzieży dokonywana jest przez zorganizowane gangi. Niektóre z nich opanowują całe magazyny lub dworce i kradną załadowane samochody jeszcze przed wyruszeniem ich w drogę.

Jak informuje tygodnik — "US News and World Report", łączna wartość towarów skradzionych w czasie transportu szacuje się na półtora biliona dolarów rocznie. Co Jest Kradzieżą? Kradzione są najprzeróżniejsze towary, ale głównie alkohol, papierosy, aparaty fotograficzne i filmowe, telewizory, radia, magnetofony i odzież.

Niektóre gangi specjalizują się w kradzieży ciężarówek załadowanych blamami futrzanymi, wełną a także miedzią i blachą. W ub. roku, kiedy w USA — odczuwano brak gazołiny, częste stały się kradzieże cystern z paliwem.

Niedawno gangsterzy rzucili się na transporty cukru, bowiem jego cena gwałtownie wzrosła.

Sen. Allan Bible, — który zajmował się śledztwem kradzieży transportowych towarów, stwierdził, że przestępca zyskuje dziesięć razy więcej pieniędzy okradając ciężarówkę, niż gdyby obrabował bank. Przeciętna wartość załadowanej towarem ciężarówki wynosi 72,000 dolarów, natomiast przeciętny napad na bank przynosi sprawcy — około 4,500 dolarów.

Doskonała Organizacja O operatywności przestępców świadczyć może przykład rabunku pewnego transportu kawy, która ukradziono o godz. 6:30 już tego samego dnia od godz. 7:15 była sprzedawana po okazjowych cenach w jednym z nowojorskich supermarketów.

Trzeba dodać, że większość skradzionych towarów — jest sprzedawana — w legalnych placówkach handlowych. Policja przypuszcza, że 20 proc. wszystkich jawnie sprzedawanych w New Yorku papierosów pochodzi z kradzieży.

Celem zwalczania tego rodzaju przestępstw, rząd federalny zorganizował w 16 amerykańskich miastach, stających się głównymi ośrodkami transportu, specjalną akcję. W ramach tej akcji opracowuje się odpowiednie urządzenia techniczne ułatwiające wykrywanie kradzieży i tropienie ich sprawców. Tak np. w New Yorku przeprowadzono próby elektronicznego systemu, który ma pomagać policjantom w helikopterach w szybkim zlokalizowaniu skradzionych ciężarówek, nawet na terenie miasta.

Gwiazda Polarna

Dziecko Wpadło Pod Koła Auta

Półtoraroczne dziecko James Gregory, jadąc w poniedziałek swoim dziecięcym motocyklem przed domem rodziców, 10543 S. Michael Dr. w Palos Hills wpadło pod koła auta i zostało śmiertelnie poranione. Dziecko zmarło po 5 godzinach od wypadku, w szpitalu Palos Community w Palos Heights.

Kierowca auta, 18-letni David La Velle z Worth oskarżony został o nieuwagę i jazdę i o nie zwolnienie szybkości dla uniknięcia wypadku.

Izba Stanowa Za Dłuższą Kadencją

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dującą wprowadzenie specjalnych wypukłych znaków na aparatach kontrolnych wind w budynkach, dla ułatwienia orientacji w oświetleniu się.

Komitet Wykonawczy Senatu aprobował — nominację Mary Lee Leahy — na szefa Dept. Spraw Rodzinnych i Dziecięcych i Paul King jako dyrektora stanowej wystawy. Tak Leahy jak i King — byli nominowani na te stanowiska przez gub. Walker.

Najwyższy Sąd Stanowy

Najwyższy Sąd Stanowy w poniedziałek wydał zarządzenie nakazujące Dept. Opieki Społecznej — wypłacenia wstrzymanych nielegalnie zapomóg dla biednych rodzin z tym, że wypłaty obowiązują wstecz do okresu z roku 1970 i 1971, gdy wstrzymano zapomogi legalnie należące się pewnym jednostkom.

Decyzja Sądu została wydana na skutek skargi wniesionej przez Burl Campbell, starca utrzymywanego z pomocą dla starców, który został pozbawiony usług dochodzących do jego domu pomocy domowej, mimo że stan jego zdrowia nie zezwalał mu na prowadzenie gospodarki domowej.

Zarządzenie to zostało wydane przez Najwyższy Sąd Stanowy, — mimo że Dept. Opieki Społecznej posiada

deficyt w sumie \$196 milionów na obecny rok fiskalny.

Wśród podjętych wczoraj przez sąd decyzji, uznano że dzieci urodzone z nieprawego łoża nie mają żadnych praw do spadku pozostawionego przez ojców.

Sprzedawcy używanych samochodów także zostali zwolnieni od odpowiedzialności sądowej w razie wypadku śmierci ofiar wypadku samochodowego na skutek usterki w używanym samochodzie. Decyzja ta została wydana na skutek skargi — wniesionej przez rodziców 11 letniej dziewczynki z Rockford, Ill., która zmarła po najeźdźaniu ją przez samochód, który posiadał wadliwe hamulce, a który został zakupiony przez nabywcę — od sprzedawcy używanych samochodów.

Sąd Najwyższy orzekł również że warant uprawniający policję do rewizji, obowiązujący we wszystkich miastach stanu, bez względu na to, w którym mieście został wydany.

Wśród kontrowersyjnych opinii wydanych w poniedziałek przez Najwyższy Sąd Stanowy, jest uznanie prawa z r. 1971 odnoszącego się do kar nakładanych na posiadaczy narkotyków marijuaną, za niekonstytucyjne. Decyzja ta została wydana stosunkiem głosów 5 do 2 przez sędziów stanowych.

Sąd nakazał zwrot kar pieniężnych — nałożonych przez sądy powiatowe na uznanych winnych nielegalnego posiadania tego narkotyku.

Przeciwko tej decyzji głosowali sędziowie — Robert C. Underwood i Howard C. Ryan twierdząc że decyzja ta nakłada jeszcze większy ciężar na skarby powiatowe i spowoduje wielkie zamieszanie w aparacie administracyjnym.

Wieniec Na Grobie Powstańca

Wilmington, Del. (KW) — Roczna ceremonia złożenia wienca na cmentarzu Wilmington i Brandywine, przy Delaware Ave. i Adams ul., na grobie powstańca i pierwszego polskiego mieszkańca miasta Wilmington, Feliksa Gustawa Gwinczewskiego, odbyła się w Dzień Wniecenia Grobów, (Memorial Day) w poniedziałek, 26-go maja, o godzinie 11-iej rano.

Pani B. Stepnowska, przewodnicząca komitetu z Rady Towarzystw na Stan Delaware, przeprowadziła program. Ceremonie rozpoczęło modlitwa, którą odmówił Prezes Rady i Kongresu Polonii na Stan Delaware, Alexander Tomkiewicz. Pani A. Osowska z Tow. Białego Krzyża złożyła wieniec nad grobem powstańca Gwinczewskiego.

Krótkie przemówienie wygłosił Józef Dąbrowski, Dyrektor Rady i Kongresu Polonii, także kierownik polskiego programu radiowego ze stacji WTUX w Wilmington.

Poznań Przed Targami Technicznymi

W pełni rozwijają się przygotowania do Międzynarodowych Targów Technicznych, które odbędą się w Poznaniu w dniach od 8 do 17 czerwca br. Jest to jedna z czterech tegorocznych międzynarodowych imprez targowych w poznańskiej stolicy handlowej Polski. W planie są bowiem dwie imprezy specjalistyczne — SECURA (21-25. IV, 75) i KOMEX 75 (16-20 listopada br.) oraz — poza czerwcowymi — Międzynarodowe Targi Jesienne (7-14 września br.). Międzynarodowe Targi Techniczne, na których eksponuje się głównie maszyny i sprzęt inwestycyjny, są imprezą największą, na którą przybywa najwięcej cudzoziemców, z wszystkich krajów europejskich, z USA, Kanady, Japonii, z wielu krajów Trzeciego Świata.

Dla targowych gości oddano w użyciu roku hotel "Polonez" zbudowany w ciągu zaledwie 16 miesięcy. Przed tegorocznymi MTT uruchomiony zostanie "Novotel" na ponad 300 miejsc noclegowych. W przyszłym roku zakończona zostanie trwająca jeszcze budowa dużego hotelu "Poznań".

Część gości zamieszka w pokojach prywatnych. Kwater tych, o wymaganym standardzie przygotowano ponad 3,500.

Organizatorzy przygotowują dla wystawców i gości turystycznych szeroki program rozrywek i odpoczynku. Poznań ma bardzo dobre podmiejskie tereny rekreacyjne. To wielkie centrum przemysłu, kultury i nauki jest jednocześnie miastem zieleni, otoczonym lasami i jeziorami.

Poznań ma ogród botaniczny z drzewami i krzewami egzotycznymi, a także jedną z najpiękniejszych palmiarni w Europie, liczne parki, skwery, kwiatniki. W granicach miasta znajduje się sztuczne jezioro Malta, o powierzchni 70 ha, na którym rozgrywało międzynarodowe zawody wiosłarskie. Jest tu też 50-hektarowe sztuczne jezioro Rusałka, a od niedawna istnieje zagospodarowany rekam poznaniaków 100-hektarowy Park Przyjaźni z alejami róż i amfiteatrem.

W Wielkopolsce — krainie tysięcy jezior — dynamicznie rozrasta się baza turystyczna. W odległości 10-15 km od miasta amatorzy wypoczynku znajdą m.in. Jezioro Kórnickie o pow. 310 ha z ośrodkiem sportu żeglarskiego i bojerowego, ośrodek wypoczynkowy nad malowniczym Jeziorem Strzeszyńskim, Wielkopolski Park Narodowy o obszarze 10 tys. ha z 16 jeziorami i 4 tys. ha lasów, Puszcze Zielonkę z 15 tys. ha. lasów i 20 jeziorami. Dojazd do dobrze zagospodarowanych miejsc rekreacyjnych — własnymi samochodami oraz środkami komunikacji publicznej. Dla zagranicznych gości targowych będą zorganizowane wypożyczalnie samochodów Fiat 125p i 132p przy hotelach "Polonez" i "Mercury". Rezerwacji można dokonać w biurze obsługi cudzoziemców "Orbis" już teraz (telefon nr 607-30, telex: nr 0415 322). Opłata za wypożyczenie Fiata 125p bez kierowcy wynosi 9,50 dol. na dobę plus 7 centów od przebytego kilometra, zaś w przypadku Fiata 132p — 16 dolarów plus 16 centów od kilometra.

Na przyjęcie gości zmotoryzowanych, którzy zaplanowali wycieczki po województwie poznańskim, czekają 33 zajazdy zbudowane w roku ubiegłym przy głównych szlakach drogowych. Są to folklorystyczne motele o oryginalnej architekturze, zbudowane z kamienia z dachami krytymi trzciną. Pokoje hotelowe urządzone na piętrze, na parterze — stylowa restauracja, w której serwuje się potrawy staropolskie i regionalne.

Współgospodarze targów przygotowują urozmaicone propozycje spędzania czasu wolnego w gorące popołudnia i wieczory czerwcowe. Poznań jest znanym ośrodkiem kultury. Koncerty poznańskich chórów chłopięcych — prof. Stefana Stuligrosza oraz dyr. Jerzego Kurczewskiego — odbywające się zwykle w renesansowym ratuszu poznańskim, pozostawiają niezatarte wrażenia. Ceniona jest Opera Poznańska, znakomita renomę międzynarodową ma nowatorski "Polski Teatr Tańca" — Balet Poznański. Konrada Drzewieckiego. Na czas MTT, Opera zapowiada wystawienie szeregu pozycji z repertuaru światowego oraz polskich kompozytorów, a

"Teatr Tańca" przygotowuje wieczór baletów polskich.

Dla miłośników sztuk plastycznych organizowane będą wycieczki na zwiedzanie ciekawych zbiorów, m.in. cennej biblioteki rękopisów, inkunabułów i starodruków w neogotyckim zamku w Kórniku oraz ciekawej ekspozycji zabytkowych wnętrz w pałacu w Rogalinie. Jeśli chodzi o tę ostatnią miejscowość to ma on również wybitne osobliwości przyrodnicze: park oraz rozległy gaj, w którym rośnie 950 wielowiekowych dębów.

Miłośnicy sportu będą mogli oglądać pasjonujące rozgrywki, zaś dla uprawiających sport czynne będą korty tenisowe, hipodromy, pływalnie itp. Dla jeźdźców przewidziano wypożyczalnie miasta autokarem. Trasa prowadzi przez odbudowaną po zniszczeniach wojennych zabytkową dzielnicę staromiejską ze wspomnianym ratuszem — jednym z najpiękniejszych zabytków renesansu w Europie środkowej. Eskapadę kończy kolacja przy stołach biesiadnych jednego z 33 wielkopolskich zajazdów.

Śmiertelny Wypadek z Bronią

Dwuletni chłopczyk, Terrell Stennett, bawiąc się w sypialni domu swych rodziców, 917 W. 116-ty Place, znalazł pod materacem rewolwer. W czasie zabawy broń odpalila, powodując natychmiastową śmierć dziecka. W czasie tego matka dziecka 22-letnia Linda Stennett i babka Bernice Stennett znajdowały się w kuchni. Linda oświadczyła policji, iż jej mąż trzymał rewolwer w sypialni dla ochrony całej rodziny.

Zmywacz Okien Przez Kwadrans Zwisiał z 12 Piętra

Ray Weich, 64-letni zmywacz okien, przeżył chwilę grozy kiedy najwyraźniej stracił równowagę i zawisł na wysokości 12tu pięter gmachu pnr. 1500 N. Lake Shore Dr., podtrzymywany jedynie przez linę bezpieczeństwa przypiętą do pasa. Weich, zawodowy zmywacz okien od 1947 roku, wisiał tak przez 15 minut zanim straż pożarna zdołała uwolnić go i wciągnąć w bezpieczne miejsce. Po badaniu w szpitalu okazało się, iż Weich nie odniósł żadnych obrażeń i został zwolniony.

Wyróżniony Kompozytor

W ambasadzie Stan. Zjednoczonych w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia znakomitemu kompozytorowi Witoldowi Lutosławskiemu dyplomu członka honorowego Amerykańskiej Akademii Sztuki i Literatury. Członkostwo to jest nadawane wybitnym twórcom i artystom pochodzenia nieamerykańskiego w uznaniu ich osiągnięć i wkładu w rozwój kultury światowej. Tytuł ten otrzymał m.in. Jean Cocteau, Alberto Giacometti, Albert Schweitzer, Heinrich Böll, Marc Chagall, Benjamin Britten, a z Polaków — Ignacy Paderewski.



MARTINEZ, CALIF. — były wicegubernator stanu California Ed Reinecke (na zdjęciu) został podany do sądu przez swego adwokata, który domaga się zapłaty \$90,000. Adwokat reprezentował Reinecke w procesie, gdzie ten był oskarżony i uznany winnym kradzieży przysięstwa. (UPI)

Tadeusz Żenczykowski

Sprawa Szesnastu

(Część 2-ga)

(Ciąg Dalszy)

OBOJETNOŚĆ WASZYNGTONU

Inna była podstawa naszego drugiego Alianta — Stanów Zjednoczonych. Ambasador Ciechanowski złożył 4 kwietnia w Departamencie Stanu memorandum informujące o podstępnych porwaniu przywódców Polski Podziemnej, domagając się interwencji rządu amerykańskiego w Moskwie. Sekretarz Stanu Stettinius dopiero 7go kwietnia informuje o tym krótko ambasadora Harrimana i nie nalega na poparcie żądań polskich. Pozostawia do uznania ambasadora czy wobec interwencji brytyjskiej — celowa jest podobna akcja ze strony amerykańskiej.

Harriman też nie przejął się zbyt żądaniami polskimi i 7 kwietnia — już po otrzymaniu depeszy Stettinusa — w czasie spotkania z wiceprezidentem Wyszynskim poświęconym innym zagadnieniom ubocznie niejako zapytał go na temat pogłosek jakie zwróciły uwagę Departamentu Stanu. Według tych wersji — w interpretacji Harrimana — rząd sowiecki miał sprowadzić do Moskwy grupę przywódców Polskiego Podziemia na rokowania w sprawie przyszłego rządu polskiego. Wyszynski odpowiedział na to kpiąco, dodając, że londyńscy Polacy wykazują biegłość w szerzeniu pogłosek.

Rząd Tomasza Arciszewskiego znów poruszył sprawę porwania 16-tu w memorandum z dnia 21 kwietnia skierowanym do rządów W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych w związku z nadchodzącą konferencją w San Francisco.

W tym samym dniu, 21-go kwietnia, Stalin i Osóbka-Morawski podpisali w Moskwie układ o przyjaźni i wzajemnej współpracy polsko-sowietycznej. Na konferencji prasowej urzędowej z tej okazji korespondent agencji Reutersa zapytał "premiera" Osóbkę jakie są losy 15-tu członków delegacji zaproszonej na rozmowę do gen. Iwanowa.

Osóbka odpowiedział: "Nic nam nie wiadomo o tak zwanej zaginionej delegacji. Ta sprawa, która została wyolbrzymiona do niezwykłych rozmiarów na terenie międzynarodowym, po prostu w naszym kraju nie istnieje".

25 kwietnia w San Francisco rozpoczęła się konferencja, która miała formalnie powołać do życia Organizację Narodów Zjednoczonych. Brały w niej udział delegacje przeszło 40 państw. Polski wśród nich nie było.

Stalin sabotował działalność Komisji Trzech (ustanowionej na mocy uchwały jaltańskiej) — której zadaniem było powołanie "Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej". Rządu takiego jeszcze nie było i dlatego miejsce Polski było na sali obrad nie obsadzona.

Niemal w przeddzień otwarcia konferencji odbyło się w Waszyngtonie u prezydenta Trumana spotkanie Mołotowa, Edena i Stettinusa, na którym próbowano ruszyć z miejsca sprawę polską. Opór Mołotowa storpedował te ustalenia.

DALSZE INTERWENCJE

Eden skorzystał z tego osobistego kontaktu z Mołotowem by znów poruszyć sprawę 16-tu i domagać się od niego wyjaśnień (których zresztą i tym razem nie otrzymał) podkreślając znaczenie jakie W. Brytania do tego zagadnienia przywiązuje.

Obrady Komisji Trzech odbywały się — sporadycznie (choć bez rezultatu) w San Francisco w okresie Konferencji Międzynarodowej. Jedno z tych posiedzeń odbyło się przed południem 2 maja. Eden wystąpił o jego przebiegu depeszę do Foreign Office, z której przytoczyć warto interesujące fragmenty:

"Stettinius zapytał na naszym zebraniu Mołotowa czy może nam teraz powiedzieć co stało się z tymi Polakami (chodzi o 16-tu — przyp. T. Z.). ... Mołotow odpowiedział, że nie interesował się tą sprawą i oświadczył mgłnie, że pytanie Stettinusa przekazał do Moskwy. Ja mocno podkreśliłem, że minęło już wiele tygodni od czasu naszego pierwszego zapytania skierowanego w tej sprawie do rządu sowieckiego".

Eden dodał, że rząd brytyjski jest pod naciskiem licznych interpelacji na ten temat w Izbie Gmin i depesz

od Polaków w Londynie. Dla rządu otrzymanie z Moskwy odpowiedzi jest sprawą zasadniczą. Eden przypominał, że Polacy mieli prowadzić rozmowy z płk. Pimienowem i gen. Iwanowem.

"Mołotow odpowiedział na to jedynie, że żaden rosyjski generał nie był upoważniony do podejmowania tego rodzaju kroków... W czasie omawiania tego tematu Mołotow robił wrażenie zakłopotanego i tylko powtarzał, że będzie się konsultował z Moskwą".

Eden kończy swą depeszę do Londynu stwierdzeniem, że obecny również w San Francisco ambasador Kerr otrzymał polecenie dalszego wywierania nacisków na Rosjan by uzyskać ich odpowiedź.

Ta rozmowa z Mołotowem miała miejsce — przypomnijmy — 2 maja przed południem. 3go maja po południu Eden spotkał się z nim w sowieckim konsulacie i zapytał czy ma jakieś wiadomości o porwanych Polakach. Mołotow odpowiedział, że nie nie

"BOMBA" MOŁOTOWA

Wieczorem 3 maja na obiedzie u Stettinusa był Mołotow i ambasador Kerr. Tuż przed obiadem Mołotow zakomunikował, że polscy przywódcy, o których od pewnego czasu dopływały się rządy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych zostali aresztowani pod zarzutem popełnienia aktów dywersji przeciwko Armii Czerwonej. Kerr późnym wieczorem przekazał tę wiadomość Edenowi.

4 maja miało się odbyć kolejne spotkanie Komisji Trzech w sprawie Polski. Do dyskusji na temat tworzenia "Rządu Jedności" jednak nie doszło. Głównym tematem stała się sprawa 16-tu i wymiana zdań między Edenem i Mołotowem. Protokół z tego — szybko zakończono i pełnego napięcia, zebrania pozwala na przedstawienie w dużym streszczeniu stanowiska Edena i Mołotowa.

Mołotow tłumaczył się, że depeszę z Moskwy dostał dopiero wieczorem, 16-tu Polaków aresztowały władze wojskowe. Będą odpowiadać przed sądem za działalność dywersyjną, której ofiarą padło 100 żołnierzy Armii Czerwonej. Główną osobistością w

tej grupie był generał Okulicki, były szef sztabu generała Andersa. Poza odpowiedzialnością za śmierć żołnierzy sowieckich Okulickiego obciążało operowanie nielegalnymi radiostacjami w Polsce.

Eden oświadczył, że nie ma wiadomości dotyczących działalności Okulickiego i jego zainteresowanie koncentruje się na innych, uważanych za patriotów i demokratów. Aresztowanie tych ludzi wywołało jak najgorsze wrażenie w Anglii i — jak jest przekonany — również w Stanach Zjednoczonych. Takie postępowanie rządu sowieckiego nie może pomóc w rozwiązaniu sprawy polskiej. Eden chce wiedzieć czy aresztowani Polacy byli zaproszeni przez generała Iwanowa dla omówienia sprawy nowego rządu.

W odpowiedzi Mołotow koncentruje ciężar oskarżeń i odpowiedzialności na Okulickim, który — jego zdaniem — "był dobrze znany jako wróg — sowieckiego rządu". Może nie wszyscy aresztowani są winni w jednakowym stopniu. Możliwe też niektóre z nich znajdują się na brytyjskiej liście polityków kwalifikujących się do konsultacji — przez Komisję Trzech.

Mołotow tłumaczy się dalej — że nie otrzymał z Moskwy imiennego wykazu aresztowanych. Podkreśla, że gen. Iwanow nie miał prawa ani upoważnienia do prowadzenia rozmów politycznych.

Z przykrym zdziwieniem należy stwierdzić, że Eden zdecydowanie odcinał się od gen. Okulickiego, chociaż do brzo musiał wiedzieć, że był on ostatnim dowódcą A. K. Wystarczy przytoczyć choćby jedno jego powiedzenie: — "trudno uwierzyć — z wyjątkiem generała Okulickiego — aby ci demokratyczni przywódcy byli winni stawianym im zarzutom". Ta postawa Edena nie była chyba dotychczas znana.

Na zakończenie dłuższego dialogu z Mołotowem — Eden stwierdza, że trudno będzie wyjaśnić dlaczego Związek Sowiecki potrzebował tyle czasu by odpowiedzieć na pytania rządu brytyjskiego, postawione przed przeszło czterema tygodniami.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP

Uroczyste przyjęcie kolegów i koleżanek Placówki 141 SWAP odbyło się w niedzielę, 25-go maja. O godz. 10-iej rano była Msza św. za Zmarłych Kolegów Placówki 141 SWAP, w kościółku misyjnym św. Jadwigi, gdzie proboszczem jest gościnnie ojcze Mieczysław J. Tadla, C.R.

Koleżdy przybyli w mundurach wraz z szatarami. Wśród kolegów była prezeska Korpusu Placówki Macierzystej — Nr. 5 SWAP, kol. Michałina Sadowska.

Po Mszy św. wszyscy udali się do Domu Żołnierza Polskiego, 1239 N. Wood ul., gdzie odbyło się krótkie posiedzenie. Podjęto także za złożone donacje na odnowienie Domu Weterana przy Wood ul., osobiste datki od koleżanek i dar z losowania premii. Lista jeszcze jest otwarta. Koleżanka, która chce dołożyć swa

"Honoratka" Warszawiaków

Zarząd Klubu Przyjaciół Warszawy z prezesem Tadeuszem Majem — zaprasza członków i sympatyków klubu na przedwakacyjną herbatkę towarzyską, która odbędzie się w dniu 7 czerwca, w sobotę, o godz. 7 wieczorem, w siedzibie klubu 6965 W. Belmont Ave. Prosimy o punktualne przybycie.

Dzięki uprzejmości pp. Anny i Andrzeja Jędrzejewskich, właśc. "Cafe Polonaise" i aktorów z Polski, obecnie występujących w Cafe Polonaise w kabarecie "Od A do Z", — w programie artystycznym wystąpią: Barbara Dunin, Alina Janowska, Zbigniew Kurtycz i Ludomir Januszkiewicz.

Dochód z powyższej imprezy artyści i Klub Przyjaciół Warszawy przeznaczą na dzieci ociemniałe w Łaskach pod Warszawą. Miła atmosfera, dancing, bridge, kawa, kanapki, bar otwarty.

P.S. W lipcu, sierpniu i we wrześniu ze względu na okres wakacyjny, wieczorków towarzyskich Klubu nie będzie. — B. Grzywa, sekretarz. No. 7

cegietkę może to uczynić przez doreczenie donacji prezesce Marii Stachoń. Nasza koleżanka Anna Szechulda, mimo że obecnie mieszka w Hamlin, Kentucky, przekazała swą donację w sumie \$5.00. Również długoletnia członkini Jula Barańska złożyła \$10.00. Poniżej lista Koleżanek, które złożyły swe datki, zostanie podana później.

Prosimy nasze koleżanki które są chore, aby podały i zgłoszenia nadsyłały do naszej wiceprezeski Alicie Janeczko, dzwoniąc — 763-2097 lub sekretarkę Heleny M. Stermińskiej, tel. — 276-5891.

Po smacznej przekąsce składano sobie życzenia. W gościnie przybyli koleżdy-urzędnicy Okręgu 1 SWAP, na czele z komendantem L. Mierkowskim. — Maria Stachoń, prezeska; Helena M. Stermińska, sekretarka.

McCord Zwolniony z Więzienia

Allenwood, Pa. (UPI) — James W. McCord Jr., jeden z wamywaczy do kwatery Partii Demokratycznej w gmachu "Watergate" i którego list do sędziego federalnego Sirica doprowadził do wydobycia tego skandalu na światło dzienne, został w czwartek zwolniony z więzienia za parolem. Żona i córka McCord przybyły w czwartek, o godz. 6:30 rano do zakładu więziennego ażeby zabrać McCorda do domu rodzinnego, a równocześnie ażeby oszczędzić mu spotkania z przedstawicielami prasy.

Zapobieganie Chorobom

Wszyscy wiedzą, że lepiej zapobiegać chorobom niż się leczyć, a jednak mało poświęcamy czasu i pieniędzy na zapobieganie. Oto proporcja wydatków na zdrowie we Francji: leczenie szpitalne — 35%, lekarstwo — 30%, lekarstwa — 25%, administracja — 4%, zapobieganie chorobom — 3%, badania naukowe — 1.5%, nauczanie — 1.5%.

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płeć, lub pochodzeniu narodowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje równe szanse każdemu.

Radzę Nixonowi Przenieść Się Do New Yorku

Los Angeles, Cal. (UPI) — Dziennik "Los Angeles Times", podaje — że bliscy przyjaciele b. prezydenta Nixona, radzą mu ażeby przenieść się na stałe do New Yorku, — gdzie będzie miał "lepszą bazę do operacji i łatwiejszy dostęp do kontaktów z międzynarodowymi przywódcami państw".

Zaufani Nixona, włączając b. prokuratora generalnego Johna Mitchell, "Bebe" Rebozo i Roberta H. Applana, spotkali się ostatnio w rezydencji Nixona w San Clemente na naradę, jak podaje Los Angeles Times.

Nixon jak pisze reporter, — znajduje się w stałym kontakcie z przywódcami Stanów Zjedn. i innych państw, — a nawet wielu z zagranicznych przywódców zasięga jego rady w rozwiązywaniu międzynarodowych problemów.

Kilka amerykańskich firm złożyło Nixonowi ofertę wysokiego stanowiska w swych firmach dla załatwiania międzynarodowych spraw handlowych.

Dziennik podaje dalej, że Nixon wziął polecenie przyjaciół pod rozwagę, upominając ich ażeby nie dzielić się z innymi jego opiniami na różne kwestie, a szczególnie zagraniczne, ażeby nie stawiać przeszkód — na drodze prezydenta Forda.

Józef Obrzut Zmarł w Kalifornii

Alhambra, Cal. (K.W.) — Józef Obrzut, z pnr. 3033 Sherwood Ave., Alhambra, Cal., były Chicagończyk, który przed kilku laty przeniósł się na stałe do Kalifornii, zmarł w dn. 25-go maja.

S. p. Józef Obrzut, był prezesem Gr. 700 ZNP w Kalifornii przez dwa lata, wiceprezesem tej grupy przez jeden rok, a sekretarzem przez trzy lata. Był on także wiceprezesem Gminy 73 ZNP przez jeden rok oraz organizatorem ZNP przez półtora roku. Zmarły pozostawił w nieutulonym żalu żonę, Marię, cztery córki i jednego syna, jak i setki przyjaciół w Chicago i w Kalifornii. Pogrzeb odbył się w Kalifornii.

Specjalny Pojazd

Tel Aviv (UPI). Izraelski dziennik "Ma'ariv" sygnalizuje, że na pokazie lotniczym w Paryżu zaprezentowany zostanie specjalny pojazd wojskowy, konstruowany przez izraelską wytwórnię lotniczą.

Jest to samochód przystosowany specjalnie do zwalczania terrorystów. Silnik jego umieszczony jest z tyłu, a przód jest tak silnie opancerzony, że samochód ten może przejechać przez miny, chroniąc załogę przed zranieniem. Przy tym wszystkim samochód jest tak lekki, że nadaje się do przewożenia samolotem.

★ Milwaukee Wisconsin

★ PRACA

SEWER, PRESSER, CUTTER, EMBROIDERY MACHINE OPERATOR and STAMPER in small Milwaukee, Wis. sewing shop.

Call (414) 278-5787

SCREEN PRINTING Individual experienced in paint mixing and color matching in lacquer, acrylic, poster, enamel and vinyl paints. Contact TOM PIERCE at 782-3600

PROCESS DISPLAYS, INC. 16333 W. Rodgers Dr., New Berlin, Wis. 53151

HOSIERY WORKERS Boarding and Table Work. Will train. Steady employment. On bus line. 372-7060

ZENS HOSIERY CO. 2435 N. 3rd St. Milwaukee, Wis.

INTERESTS BY OWNER Good going, 2 chair barber shop on SOUTHSIDE. Owner Retiring. 13 year-old establishment has steady trade. CALL (414) 344-4985. 2233 W. NATIONAL AVE.

★ Praca Męska

MEN FOR GRILL & COUNTER WORK (Mężczyźni do pracy przy grillu i kontuarze)

Doświadczonych lub przeszkolonych. Noema praca na bliskiej północy. Od 6 wieczorem do mniej-więcej 3 nad ranem. Od poniedziałku do soboty. Bez niedzieli i świąt. Muszą mówić i rozumieć po angielsku.

Uczelni i odpowiedzialni. Dobra stała praca. \$200 tygodniowo na początek. Dzwoncie podając swe nazwisko, adres i nr. telefonu CL 4-0930 po 12 w południe

SMALL SHOP REQUIRES Person Part Time with experience in

HELI-ARC Welding Brazing and Soldering

Or — Full time including Welding and Machine Shop. Dempsey-Price, Inc. 25 N. Green St. Chicago CALL LES — 421-4585

CARPENTER Retired carpenter wanted for lite part time work. Must have own tools. Good pay.

ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY CO. 1717 W. Belmont 248-3700

BUTCHER CENTRALIA FOOD MARKET IN MAYWOOD

Looking for Butcher — full or part time. 1406 S. 5th AVENUE 865-1045

WANTED 2 MEN For Factory Work Some English necessary. Must be able to drive small truck. Apply in person.

324 N. BELL AVE.

ASSEMBLER HYDRAULIC SYSTEMS

Experienced in general assembly, piping, tubing, wiring, read circuit diagram. Must Have Own Tools. Excellent wages and benefits.

WALTER NORRIS ENGINEERING CORP. 7800 North Merrimac Niles, Ill. Phone: 966-0100

Auto Mechanic

FULL OR PART TIME. APPLY IN PERSON 1549 W. 127th St. Calumet Park, Ill.

Printing Trainees Clean modern air cond. plant. Good benefits and advancement program. Opportunity to become a Pressman. Apply in person — Mr. Kuzemka.

POWERS LABEL CO. 1716 W. Grand Ave. 666-4000

CIEŚLA — MALARZ potrzebny. Dzwoncie po 6-jej wieczorem. — 639-6351.

Janitor's Helper EXPERIENCED ONLY. MUST SPEAK ENGLISH. AMERICANA TOWERS 1636 N. Wells

642-6800 Mr. Budewitz

Potrzebujemy Doświadczonych FREZERA i TOKARZA Aplikanci muszą tu być na stały pobyt. 847-5089

SPYCO TOOLS CO. 4619 S. Kedzie

2 Experienced Tailors Wanted Full time. Must speak English. For interview call:

332-4011

WYKwalifikowany KUCHARZ

POLSKA KUCHNIA. Angielski nie wymagany. 458-7794

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca Męska

CRANE SERVICEMAN Must be experienced in both electrical and mechanical parts of electric overhead traveling cranes. Prefer someone with maintenance background or equivalent. Will be required to work both in and out of Cudahy plant.

SCHUETTE CRANE CORP. (414) 769-8160

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or national origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination." This newspaper will not knowingly accept any advertisement for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwoncie Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Żeńska

KOBIET DO SZYCIA NA MASZYNACH

TYLKO DOŚWIADCZONYCH Dobra początkowa zapłata.

PINO MFG. 404 So. Wells, 2. Piętro 922-8138

SECRETARY

For 1 Girl Sales Office

Typing, answering telephones, light bookkeeping. Steady job. 5 day week. Top salary.

Call Mr. Hanley 922-7700

MAIDS Full or Part Time

Gold Coast Hotel has immediate openings. All company benefits. Hours 8:30 A.M. to 4:30 P.M.

Call Mr. Wurtzbach 944-5000

CLEANING WOMAN FOR OFFICES

5 day week. Monday thru Friday. 9 P.M. to 5:30 A.M. Good wages. Near downtown. 527-3080

After 4 P.M. — Mr. Poltrack.

Potrzebna Kasjerka Dorywczo

Musi znać język angielski. PRACA W SKLEPIE SPRZEDAJĄCYM WÓDKI. Dzwoncie 226-2387

POKOJÓWEK Dzienna praca. Na pełen czas. Sprzątanie prywatnych domów. Muszą mówić trochę po angielsku. Zgłaszać się osobiście.

MINIT-MAID, INC. 7400 Waukegan Rd., Niles (Komunikacja autobusem CTA Jefferson)

POTRZEBNA

osoba do samodzielnej, odpowiedzialnej pracy w polskim przedsiębiorstwie, znająca angielski, mądry, wykształcony, wyszyty, najchętniej humanistyczny. Pisemne oferty z podaniem kwalifikacji składać.

2924 Milwaukee Ave. Chicago

★ Praca

POTRZEBNE EMERYTOWANE MAŁŻENSTWO

W okolicy Palatine. Pokój i utrzymanie za lekkie usługi.

991-0556

PATRZENI Mówiący Po Polsku i Angielsku Sprzedawcy i Sprzedawczynie "by-gradable" środków do czyszczenia, witamin i kosmetyków. Duże zarobki. Dzwoncie w jęz. angielskim. 827-1585

★ Pomoc Domowa

DEFENDABLE WOMAN WANTED

General housework, one day per week, steady, Chicago North Side. Good transportation. References. Some English necessary. 549-1856 after 6 P.M.

COOK — HOUSEWORK

6 days, 8:30 A.M.—12:00 Noon, to make breakfast for working couple, and cleaning. Must speak and understand English. Near North side. Good pay. Call 782-6415

GOSPODYNI — ZAMIESZKAĆ 4 DNI W TYGODNIU — \$55

Własny pokój, TV. Dwoje dzieci: 9 i 12 lat. Dzwoncie między 9 i 5 po południu. 337-2100

Pytać o p. Harriet Troche Angielskiego

POKOJÓWKA do zamieszkania. Własny pokój, łazienka, TV. Trochę angielskiego wymagane. — Dzwoncie przed 5-ta — 376-4433, i po 5-tej — 295-2565. Referencje.

POTRZEBNA pani do pilnowania dziecka od godz. 4 po poł. do 1ej w nocy. 284-8774 od 8ej rano do 4 po poł.

★ MEBLE

NA SPRZEDAŻ: komplet do pokoju frontowego, stół kuchenny oraz łóżko. 334-9423 lub 276-0720.

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY

Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi. 278-4370 1917 W. NORTH AVE.

★ DOMY

OKAZJA Właściciel Sprzedaje

Piękny dom mурowany, 2-wu piętrowy. 2x5 dużych pokoi. — Kryta weranda. Piękny basement. Garaż na dwa auta. Dobra transportacja. Blisko szkół i kościoła. Cena przystępna. Tel. 775-4235

PRZYNOŚI \$13,500 ROCZNIE

Czysty, 11-mieszkaniowy, mурowany z 2-ma sklepami. 6-pokojowe mieszkanie z 3-ma sypialniami, w budowanym piecem i piekarnikiem. Lokatorzy opłacają ogrzewanie i gorącą wodę. Świetny dom na dochód. 3600

33 Przedmieście Oferuje 756 Prac Dla Młodzieży Na Okres Letni

33 przedmieście powiatu Cook oferuje 756 prac na okres letni dla młodzieży pochodzącej z biednych rodzin, a to w części programu powiatowego zw. "Manpower Program", jak oświadczył Joseph Monaghan, dyrektor tego programu.

Prace te, do których przyznawane jest wynagrodzenie w wys. po \$2.10 na godzinę trwać będą przez okres 10 tygodni, począwszy od dnia 15 czerwca. O otrzymanie tej pracy może starać się młodzież w wieku od lat 14 do 21, wnosząc aplikację w biurach swej miejscowości.

Wspomniane prace umożliwione na podstawie przydziału federalnego będą przeznaczone wyłącznie tylko dla młodzieży z przedmieść, pochodzącej z rodzin o dochodach rocznych zbliżonych do granicy nędzy a więc w wys. \$6,690 dla rodziny złożonej z 6-u członków, a \$12,000 dla rodziny złożonej z ośmiu członków. Dane te są tylko przykładowe.

Każda z tych prac będzie do 26 godzin zajęć tygodniowo, a dla młodzieży w wieku poniżej lat 16-tu, tylko do 20 godzin tygodniowo.

Każda z tych miejscowości podmiejskich ma zaoferować

prace, które są konieczne do wykonania, łącznie z pracami kancelaryjnymi, w dziedzinie rozrywek i w dziedzinie utrzymania porządków.

Prace te w liczbie 756 są objęte letnim programem powiatu Cook na 2,200 osób, dla wszystkich przedmieść pow. Cook, a koszty programu są oszacowywane na blisko \$1,2 miliona. Inne prace i zajęcia oferowane są przez agencje Community and Economic Development Assn. of Cook County.

Poniżej podajemy poszczególne przedmieścia i liczby oferowanych na tych przedmieściach prac: Alsip 8, Barrington 5, Calumet City 10, Chicago Heights 78, East Chicago Heights 57, East Hazel Crest 6, Evanston 40, Glenview 3, Glenview 4, Glenwood 47, Harvey 45, Hoffman Estates 3, Hometown 10, Lyons 5, Markham 42, Maywood 63, Midlothian 4, Niles 9, Northbrook 6, Oak Lawn 6, Oak Park 15, Orland Park 10,

Park Forest 6, Phoenix 79, Richton Park 4, Robbins 102, Sauk Village 25, Skokie 4, Steger 5, Stone Park 12, Summit 20, Streamwood i West-haven 15.

Mieszkańcy Illinois Zatrudnieni w Indiana Mogą Być Opodatkowani

Władze miejskie i powiatowe w pow. Lake stanu Indiana rozważają możliwość nałożenia specjalnego podatku na zarobki mieszkańców spoza stanu. Maksymalnie podatek ten wynosiliby 1.5 proc. Około 28 tysięcy mieszkańców Illinois pracuje w stanie Indiana i według wstępnych oszacowań podatek tego rodzaju dałby administracji pow. Lake roczny przychód w wysokości kilku milionów dolarów. Podatek ten wydaje się wyjątkowo atrakcyjny dla ustawodawców w Indiana, ponieważ żaden z pracowników, który musiałby płacić nie jest uprawniony do głosowania w lokalnych wyborach. Wyklucza to zatem możliwość zemsty w czasie wyborów.

Szereg członków administracji pow. Lake uważa jednak, iż ustawodawcy w Illinois bez wątpienia zareagują w podobny sposób i opodatkują mieszkańców z Indiana,

którzy pracują w Illinois.

Zgodnie z niedawno podpisaną ustawą władze powiatowe mają prawo do nakładania swoich podatków, podobnie także administracja municipalna. Zgodnie z tą ustawą, podpisaną przez gubernatora Otisa Bowenę, władze powiatowe musiałyby się zdecydować i zatwierdzić taki podatek przed 1 lipca, jeżeli chcą aby opłaty obowiązywały od 1976 roku. Jeżeli rady powiatowe nie podejmą w tym kierunku akcji, samorządy miejskie mogą to uczynić we własnym zakresie do dnia 1 sierpnia br.

Siedmioosobowa Rada Pow. Lake jest obecnie w trakcie rozważania kwestii. Prezes Rady, Gerald Mazur oświadczył, że do tej pory większość w jego administracji nie była świadoma, iż podatek taki może być legalnie nałożony.

Przewidziane są jeszcze konsultacje z radcami prawnymi.

Emerycy Zarzucają CHA Zaniedbywanie Osiedli

Koalicja grupa organizacji chigagoskich emerytów żąda federalnego wglądu w związku ze skandalicznymi warunkami, w jakich mieszkańcy wielu starszych w osiedlach miejskich CHA. Koalicja występująca pod nazwą "Chicago Metropolitan Area Senior Citizens Senate" oskarża Chicago Housing Authority (CHA) o niewłaściwe utrzymywanie mieszkań, nieregularne wywożenie śmieci przez miejskie przedsiębiorstwo oczyszczania, brak zabezpieczenia mieszkańców oraz niewłaściwe sprawy w dżanie potencjalnych kandydatów do mieszkania na osiedlu.

Wymienione niedociągnięcia są najbardziej widoczne w tych osiedlach, gdzie emeryci mieszkają razem z ubogimi rodzinami także miasto zapewnia im mieszkania.

Koalicja spotkała się ostatnio z przedstawicielami CHA oraz z federalnym przedstawicielstwem Departamentu Gospodarki Mieszkaniowej i Urbanizacji (Department of

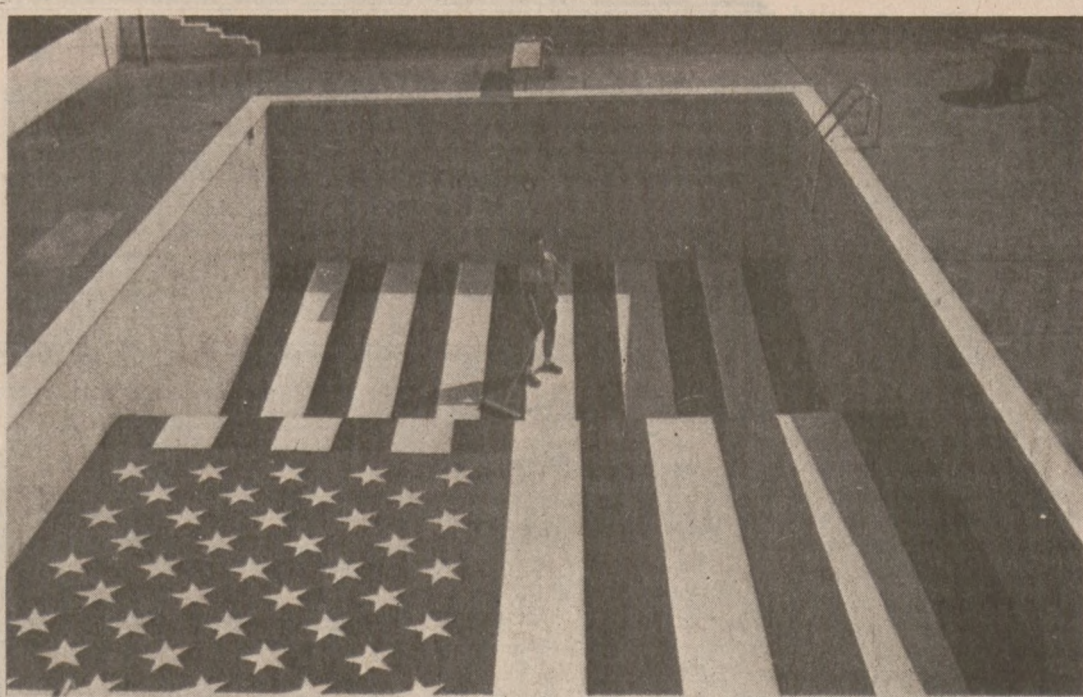
Housing and Urban Development, HUD). Departament federalny finansuje operacje CHA, łącznie z budownictwem, utrzymaniem i zapewnieniem bezpieczeństwa mieszkańców.

CHA zaprzecza uczynionym zarzutom i jednocześnie odmawia przeprowadzenia odpowiedniego dochodzenia w sprawie takowych. Rzecznik HUD oświadczył, iż jednostka federalna w tym wypadku nie ma prawa wszczynać jakiegokolwiek dochodzenia.

Senior Citizens Senate cytując wypadki, gdzie waliły się schody wskutek zaniedbania, mieszkańcy potykają się na zniszczonych chodnikach osiedli, inni parzą się wskutek wadliwej instalacji rur z gorącą wodą w ich mieszkaniach, itp. Wiele emerytów narzeka, że mimo chorób sercowych otrzymują mieszkania na wyższych piętrach, także muszą chodzić często po schodach, kiedy nie działają windy. CHA, według czynionych zarzutów, albo ignoruje wszelkie skargi lub też grozi eksmisją.



SAN DIEGO. — Małżonka Prezydenta Betty, podczas swego niedawnego pobytu w San Diego w Kalifornii odwiedziła tujejszą sławną galerię sztuki i oprowadzana była przez kierownika "San Diego Fine Arts Gallery" Henry G. Gardinera. (UPI)



WOOSTER, O. — Ron Douglas, instruktor rysunków w szkole Wayne County Joint Vocational wraz z trzema przyjaciółmi, z okazji zbliżającego się 200-lecia Ameryki — spędzili 30 godzin malując flagę narodową na dnie pływalni szkolnej o rozmiarach — 25x40 stóp. Zużyto 5 galonów czerwonej, białej i niebieskiej farby. (UPI)

Kierownictwo Loterii Wprowadza Nową Grę Podobną Do Grand Slam

Kierownictwo loterii stanowej uruchamia 10 czerwca nową dodatkową grę, podobną do Grand Slam, a w której główną wygraną ma być na \$1,000 tygodniowo przez całe życie. Gra ta trwać będzie przez 12 tygodni.

Bilety na tę grę będą po \$1 i będzie to zupełnie oddzielna gra od normalnej tygodniowej gry, na którą bilety kosztują po 50 centów za sztukę. Nowa gra wzorowana ma być na uprzedniej Grand Slam. Każdy bilet oferować ma grającemu 22 różnych szans na wygraną sum pieniężnych od \$25 do \$1,000 tygodniowo na całe życie.

Specjalne ciągnięcie najwyższej wygranej po \$1,000 tygodniowo odbędzie się dnia 5 września. W ciągnięciu tym

druga nagroda wynosić ma \$50,000, trzecia nagroda \$15 tysięcy, zaś czwarta nagroda \$2,000.

W dodatku do tego, grający mają szansę każdego tygodnia na wygranę \$1,000 przez całe swoje życie. Nagrodę tę ma otrzymać dwunastu tygodniowych zwycięzców. Każdego również tygodnia będą przyznawane inne nagrody jak na \$25,000, na \$10,000 i na 1,000 dolarów.

Bilety będą oferowały każdego tygodnia cztery szanse do wygrania \$50, dwie szanse na wygranę \$75, dwie szanse na wygranę \$150, dwie szanse na wygranę \$500 i dwie szanse na wygranę \$1,000. Nagrody te będą oczywiście jednorazowe.

Członkowie Komisji Doradczej CTA Podnoszą Swoje Emerytury

Niespostrzeżona przez opinię publiczną nowa ustawa emerytalna została zatwierdzona 3 maja przez komisję doradczą CTA. Ustawa ta dotyczyć będzie tylko byłych członków komisji przechodzących na emeryturę. Konkretnie, na jej mocy, emerytury byłych członków zostaną podniesione w niektórych przypadkach o 1500 procent.

Do obecnego planu pensyjnego dołączono prowizję, iż miesięczna emerytura może wynosić maksimum \$250 a nie \$19. Ponadto obniżono także wiek, od którego będzie można zacząć pobierać emeryturę z 58 lat do 50, jeżeli dany osobnik był członkiem komisji (CTA Board) przynajmniej 5 lat.

Wnioskodawcą w tej kwestii był Wallace Johnson, który 15 czerwca ukończy swoją pięcioletnią kadencję w komisji. 15 lipca przyszłego roku ukończy on 50 rok życia. Ponieważ kadencja jego wygasa 1 września br., Johnson od przyszłego roku będzie pobierał emeryturę w wysokości \$3,000 rocznie.

Johnson twierdzi, iż podniesienie kompensaty za pracę w komisji będzie magnetycznym dla młodszych i bardziej utalentowanych kandydatów, którzy nie będą traktować pracy w CTA jako straty czasu. Johnson utrzymuje, iż wydał przynajmniej jedno roczne wynagrodzenie w wysokości \$15,000 na cele charytatywne w związku ze swoją pracą. Ponadto jako bankier stracił przynajmniej \$50,000 w niezrealizowanych projektach inwestycyjnych ponieważ jako członek komisji CTA byłby podejrzany o sprzeczność interesów.

Członek Administracji Powiatowej Oskarżony o Łapownictwo Zeznania Świadka Zarzucają Mu Przyjęcie \$105,000 w Łapówkach

Robert Haskins, emerytowany prawnik specjalizujący się w formalnościach związanych z przeprowadzeniem zmian strefowych, zeznawał wczoraj w sądzie federalnym jako świadek prokuratury w procesie niejakiego Charles'a Bonka.

Bonk, przewodniczący czterech komitetów Rady Powiatowej, jest oskarżony o przyjmowanie łapówek oraz unikanie płacenia podatku. Aczkolwiek akt oskarżenia cytuje sumę jaką Bonk przyjął tylko \$45,000, prokuratura twierdzi, iż potrafi udowodnić, że przyjął on w okresie 7 lat \$146,000.

Wszystkie łapówki dotyczyły zmian strefowych na prośbę firm budowlanych. Haskins zeznał, iż w ośmiu takich wypadkach, reprezentując kontraktorów, wręczył Bonkowi łapówki w sumie od \$5,000 do \$20,000 za każdym razem. Łączna suma łapówek wyniosła wówczas \$105,000. Haskins, który zeznaje jako świadek po przyznaniu mu nietykalności przez sąd, dodał, iż Bonk również był zaangażowany w zmianę klasyfikacji strefowej w 9ym przypadku, aczkolwiek nie pamięta czy

wręczył mu za to łapówki. Według zeznań świadka Bonk niejednokrotnie musiał otrzymać najpierw pieniądze zanim zmiana została przeprowadzona przez Radę Powiatową.

Odpowiadając na pytania prokuratora i obrony Haskins oświadczył, iż we wszystkich przypadkach zmiany te nie cieszyły się popularnością wśród okolicznej ludności i często występowały przeciw takowym organizacje dzielnicowe. Przeważnie kontraktorzy chcieli budować, w zakazanych dotychczas miejscach, domy apartamentowe. Parcele mieszczyły się w powiecie na terenie Palatine, Maine i Northfield.

Sprawie przewodniczył sędzia Hubert Will. Proces będzie nadal toczył się i przypuszczalnie obrona Bonka będzie starała się podważyć wiarygodność zeznań świadka prokuratury. Haskins zeznał już w drugim procesie oskarżonego o łapownictwo w związku ze zmianami strefowymi. Dzięki jego zeznaniom sąd udowodnił winę aldermanowi P. Wigoda (warda 39) w ub. roku.

Kobiety Domagają Się Większego Udziału w Pracach Archidiecezji

Grupa kobiet wyznania katolickiego wystosowała wezwanie w niedzielę do Kardynała Johna Cody, o wszczęcie przez niego natychmiastowych kroków do zmiany warunków w Kościele katolickim w Chicago, które zezwalają na systematyczne wyłączenie kobiet od udziału w pracach kościelnych.

Wezwanie to uchwalone na 4-godzinnych przesłuchach, które odbyły się w niedzielę w audytorium katedry Holy Name, pnr. 751 N. State ul. Około dwanaście kobiet zabrało głos na temat roli kobiet w kościele. Oświadczenia z tych przesłuchów skierowane mają być do biskupów katolickich w USA, którzy formułują nowe zasady sprawiedliwości społecznej.

Przesłuchania organizowane były przez Chicago Catholic Women, ostatnio sformowaną grupę zakonnic i kobiet świeckich. Kard. Cody nie wyraził swej zgody na te przesłuchania. Siostra Teresa Maltby, przemawiając w imieniu 25 kobiet zarządcia, iż archidiecezja, z której można śmiało przyjąć złożona jest w 50 procentach z kobiet, nie opracowała żadnej formy udziału kobiet na płaszczyźnie archidiecezjalnej. Zarzuty jej obejmowały braki roli i możliwości udziału kobiet w agencjach kierowniczych czy pobierających decyzje, jak w szkolnictwie katolickim, w Catholic Charities, Confraternity of Christian Doctrine Office i w katol. sieci telewizyjnej.

Każda z wspomnianych agencji, jak mówiła Siostra Teresa Maltby, kierowana jest przez kapłana przy nieznanej współpracy kobiet w sztabie w roli członkiń. Podkreśliła, iż brak jest Senatu Kobiet, który byłby odpowiednikiem do Senatu kapłańskiego, do załatwiania spraw zakonnic przy sprawach archidiecezjalnych. Dwie próby nawiązania łączności między kobietami a hierarchią spełniły na niczym, powiedziała.

Siostra Teresa, która jest z zakonu Sisters of Mercy.

Jedna z grup Sister's Advisory Council została jak mówiła, zignorowana przez Kard. Cody. Druga grupa, Urban Apostolate of the Sisters zostaje w tym miesiącu zlikwidowana, ponieważ archidiecezja nie przydziela na nią funduszy.

Szczególnie kłopotliwa jest rzeczą, iż człowiekiem, który pełni rolę wikariusza dla zakonów jest mężczyzna, podczas gdy 70 procent z członkostwa zakonnego stanowią kobiety. Na płaszczyźnie parafialnej na 150 rad parafialnych 11,6 procent kobiet jest w kierownictwie, a w szkolnictwie parafialnym kierownicze role pełnione są w 20,3 procentach rad. Parafialne komitety finansowe kierowane są w 100 procentach przez kapłanów.

Siostra Teresa podkreśliła, istnienie dyskryminacji i że musi być opracowany pewien plan do zmiany tej sytuacji. Wśród innych spraw omawiano kwestię praw kobiet do wyświęcenia na kapłanów oraz dyskryminację murzynek w kościele.

Dwóch Zabitych w Wyniku Kłótni

Policjant w Gary, Ind., został aresztowany i oskarżony o zamordowanie dwóch osób i zranienie trzeciej na parking sklepu w sobotę w nocy. Patrolowy Joseph Guzman został zidentyfikowany przez rannego. Policja twierdzi, iż poszukiwany jest również brat aresztowanego policjanta, Manuel.

Do tragicznego incydentu doszło w wyniku kłótni wśród znanych w czasie picia alkoholu na parkingu.

16-Letnia Zabita Przez Auto

16-letnia Pamela Wisiński, z pnr. 7419 W. Fullerton Ave. została w sobotę zabita przez auto w bloku 7600 Fullerton Ave. Koleżanka jej, która była świadkiem wypadku objechała z policjantem rejon dookoła aż wreszcie dostrzegła auto, które śmiertelnie potrafiło Pamelę.

Jak się okazało — autem tym kierował 17-letni Michael Joyce zamieszkały pnr. 2320 75-ta Ave. w Elmwood Park, — który w czasie przyjęcia z okazji zakończenia roku szkolnego pożyczył auto od swego kolegi, by udać się po papierosy.

Sprawdzenie numeru rejestracyjnego doprowadziło do ujawnienia właściciela auta, a potem do sprawy wypadku.

Zakupy

Washington. (G.P.) — Iran, który ma 34 miliony mieszkańców, postanowił zakupić za petrodolary w Stanach Zjednoczonych artykułów żywnościowych na sumę \$750 milionów, co stanowi 4 proc. z 20 bilionów, jakie zagranicą wpłaci USA za żywność. Saudia Arabska, mając 6 milionów mieszkańców zakupi w USA żywności na sumę \$150 milionów.



RIVERSIDE, KA. — Studentka Lisa Eddy z Riverside Poly High zastanawia się dlaczego błędnie zrobiono napis WALK na skrzyżowaniu ulic w pobliżu szkoły, do której uczęszcza. (UPI)